

Jacek Soszyński

Instytut Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN
ORCID 0000-0001-7124-3569

Średniowieczne rękopisy w zbiorach polskich w świetle projektu Manuscripta.pl

Medieval Manuscripts in Polish Collections and the Manuscripta.pl Project

The article aims to comprehensively summarize the project 'Inventory of National Heritage in the Field of Medieval Manuscripts' (commonly known as Manuscripta.pl) conducted from 2016 to 2023 at the L. & A. Birkenmajer Institute for the History of Science of the Polish Academy of Sciences. This project builds upon the tradition of cataloging and examining medieval library manuscripts, which began in Polish scholarship in the 19th c. and has recently benefited significantly from advancements in computer technology, including websites, databases, and digital libraries.

The author discusses earlier initiatives for nationwide medieval manuscript inventories, the origins of the Manuscripta.pl project, its main objectives, and the website created as part of this initiative, along with the database supporting it. The article subsequently describes the methodology and results obtained from the project's four primary components: (1.) registration of manuscripts, (2.) registration of manuscript fragments preserved in Polish collections, (3.) registration of manuscripts and fragments housed in foreign collections, and (4.) registration of lost manuscripts.

In the course of the project, numerous important discoveries were made. The summary concludes by outlining the prospects for further work on the developed database.

Keywords: medieval manuscript, library manuscript, manuscript collections in Poland, Manuscripta.pl project, medieval Polonica, lost manuscripts, manuscript fragments, registration of medieval manuscripts in Poland

Słowa kluczowe: rękopis średniowieczny, rękopis biblioteczny, zbiory rękopisów w Polsce, projekt Manuscripta.pl, średniowieczne polonica rękopiśmienne, rękopisy utracone, fragmenty rękopiśmienne, rejestracja rękopisów średniowiecznych w Polsce

1. Geneza projektu

Pomysł stworzenia ogólnopolskiego narzędzia badawczego udostępniającego informacje o rękopisach średniowiecznych ma długą historię i wiąże się z szerszymi, do dziś ostatecznie niezrealizowanymi pomysłami inwentarza obejmującego wszystkie, bez względu na wiek, rękopisy przechowywane w zbiorach polskich¹. Centralne ewidencjonowanie rozproszonych zbiorów polskich jako pierwszy zaproponował w połowie XIX w. Józef Szujski. Działo się to jeszcze w ramach Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. Inicjatywa ta znalazła kontynuatorów wśród członków Komisji do Badania Dziejów Literatury i Oświaty krakowskiej Akademii Umiejętności. Na polecenie tego właśnie grona w 1903 r. Adam Chmiel przygotował i opublikował instrukcję inwentaryzowania rękopisów². Według założeń *Wskazówek do inwentaryzacji rękopisów* miały być przygotowywane jednolite, krótkie opisy rękopisów, których gromadzeniem miała się zająć Akademia. Chodziło bardziej o informację o istnieniu rękopisu niż o jego dogłębne rozpoznanie. Opisy szczegółowe miały powstać na dalszym etapie³. W oparciu o instrukcję Chmiela wkrótce ukazały się inwentarze bibliotek seminaryjnych w Gnieźnie⁴ i Poznaniu⁵, kapitulnej w Gnieźnie⁶ i zbioru rękopisów hrabiów Morstinów w Krakowie⁷. W 1921 r., już w nowych warunkach po odzyskaniu niepodległości, *Wskazówki* ukazały się w znacznie rozwiniętej postaci⁸, ale nie zaowocowało to pożądanym, ogólnopolskim inwentarzem na podobieństwo francuskiej serii *Catalogue général des manuscrits des bibliothèques publiques de France*. Warunki międzywojenne nie sprzyjały tak wielkiemu przedsięwzięciu naukowemu. Kilku historyków co prawda (m.in. Karol Buczek i Józef Siemiński) wypowiedziało się publicznie za powstaniem centralnego inwentarza rękopisów, nie poszły za tym jednak poważniejsze działania. I chociaż w 1935 r. powstała kolejna, znacznie bardziej zaawansowana metodologicznie instrukcja katalogowania rękopisów, przygotowana przez zespół powołany przez Komisję Historyczną PAU, to nie zdążyła już zaowocować licznymi inwentarzami i katalogami, a tym bardziej katalogiem centralnym, którego zresztą wcale nie postulowała⁹. Niemniej podkreślić należy, że w bibliotekach skwapliwie gromadzono materiały do katalogów. Niestety, w wielu wypadkach – jak na przykład w Warszawie – podczas wojny uległy one zniszczeniu.

- 1 Zob.: D. Kamolowa, K. Muszyńska, *Wstęp*, [w:] *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce. Przewodnik*, oprac. D. Kamolowa przy współudziale K. Muszyńskiej, Warszawa 1988, s. 9–26; J. Kaliszuk, *Codices deperditi. Średniowieczne rękopisy łacińskie Biblioteki Narodowej utracone w czasie II wojny światowej*, t. 1, *Dzieje i charakterystyka kolekcji*, Wrocław 2016, s. 28–42; M. Matwijów, *Naukowe opracowanie i katalogowanie rękopisów nowożytnych i najnowszych (XVI–XX w.) w polskich bibliotekach w drugiej połowie XX wieku. Metodologia – teoria i praktyka*, „Roczniki Biblioteczne” 2015, t. 59, s. 91–124. Zob. także J. Soszyński, *Pierwszy rok prac nad „Inwentarzem dziedzictwa narodowego w zakresie rękopisów średniowiecznych”*, [w:] *Textus et pictura: średniowieczny kodeks rękopiśmienny jako nośnik treści, znaczeń i wartości artystycznych*, red. M. Jakubek-Raczkowska, M. Czyżak, Toruń 2019 (Studia nad Skryptorium i Spuścizną Rękopiśmienną Średniowiecza, 2), s. 338–340.
- 2 A. Chmiel, *Wskazówki do inwentaryzacji rękopisów*, Kraków 1903.
- 3 D. Kamolowa, K. Muszyńska, *Wstęp*, s. 11.
- 4 T. Trzciański, *Biblioteka Seminarium Duchownego w Gnieźnie*, t. 1, *Katalog rękopisów aż do roku 1725*, Poznań 1904.
- 5 A. Lisiecki, *Katalog rękopisów biblioteki seminaryjnej w Poznaniu*, Poznań 1905.
- 6 T. Trzciański, *Średniowieczne rękopisy biblioteki kapitulnej w Gnieźnie*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” 1908, t. 35, s. 169–320 + 7 tabl.
- 7 J. Czubek, *Rękopisy hr. Morstinów w Krakowie*, Kraków 1911.
- 8 A. Chmiel, *Wskazówki do inwentaryzacji bibliotek*, Kraków 1921.
- 9 *Wskazówki do katalogowania rękopisów w zbiorach bibliotecznych*, Kraków 1935.

Omawiając okres międzywojenny, nie sposób pominąć jeszcze jedno wydarzenie naukowe, jakkolwiek tylko luźno związane z rękopisami średniowiecznymi – ukazanie się *Zbiorów polskich* Edwarda Chwalewika¹⁰. Dzieło to stanowi uporządkowany alfabetycznie (według miejsc przechowywania) katalog najważniejszych zbiorów publicznych i prywatnych, zaopatrzony w pobieżne charakterystyki zasobów. Jego znaczenie dla naszych rozważań jest dwójakie. Po pierwsze zarejestrował on stan polskich zbiorów przed katastrofą drugiej wojny światowej, po drugie zaś wskazał na konieczność (i możliwość!) centralnego zewidencjonowania zasobów archiwów, bibliotek i muzeów polskich.

Po drugiej wojnie światowej świadomość strat doznanych przez kulturę polską od samego początku skierowała myśli mediewistów i bibliotekarzy najpierw ku opisaniu tego, co przepadło¹¹, a następnie ku inicjatywom dążącym do ogarnięcia różnych aspektów rękopisów średniowiecznych w skali ogólnokrajowej. W latach pięćdziesiątych pojawiły się też pierwsze przejawy zainteresowania polskimi zbiorami rękopisów średniowiecznych ze strony uczonych zachodnich. W 1956 r. Kurt Aland odbył podróż po najważniejszych polskich bibliotekach i opublikował sprawozdanie zawierające cząstkowe wykazy sygnatur zachowanych rękopisów¹². W tym samym mniej więcej czasie w Instytucie Sztuki PAN Krystyna Białoskórska i związani z nią historycy sztuki rozpoczęli systematyczne gromadzenie materiałów (fotografii i opisów) nakierowanych na stworzenie korpusu sztuki romańskiej w Polsce uwzględniającego malarstwo książkowe. Równocześnie w Instytucie Badań Literackich PAN zrodziła się inicjatywa zarejestrowania zachowanych w Polsce rękopisów średniowiecznych o treści literackiej, która znalazła wsparcie Konferencji Episkopatu Polski, a w konsekwencji Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Konferencja Episkopatu Polski powołała nawet Pełnomocnika KEP wspomagającego prace rejestracyjne. Ze strony IBL PAN projektem tym kierował Jerzy Woronczak¹³. Prace te znalazły sponsorów państwowych i kościelnych z uwagi na przygotowania do zbliżającej się rocznicy Tysiąclecia Państwa Polskiego w 1966 r. Niestety, po zamknięciu hucznych obchodów finansowanie wspomnianych prac utraciło priorytet, w związku z czym projekty te stopniowo wygasły¹⁴.

Ponieważ dostęp do wyżej wymienionych kartotek był ograniczony, każdy badacz rękopisu średniowiecznego w Polsce (lub badacz zagraniczny zainteresowany polskimi

10 E. Chwalewik, *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w zestawieniu alfabetycznym według miejscowości*, Warszawa 1916; wyd. 2 uzupełnione Warszawa 1926. Nie od rzeczy jest tu dodać, że dostępny w bibliotece cyfrowej POLONA skan wydania drugiego, powstał w oparciu o egzemplarz autora i zawiera jego własnoręczne marginalia – zob. polona.pl/item/5975951 (t. 1) i polona.pl/item/5976114 (t. 2) [dostęp 23.09.2024].

11 Na fali tej ukazały się, by wymienić tylko najważniejsze, takie opracowania jak: M. Hornowska, H. Zdzitowiecka-Jasieńska, *Zbiory rękopiśmienne w Polsce średniowiecznej*, Warszawa 1947 (przygotowanie tego opracowania rozpoczęło się już przed drugą wojną światową); S. Sawicka, *Straty wojenne zbiorów polskich w dziedzinie rękopisów iluminowanych*, Warszawa 1952; *Straty bibliotek i archiwów warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. 1, red. A. Stebelski, t. 2, red. K. Konarski, t. 3, red. P. Bańkowski, Warszawa 1955–1957 (t. 3 poświęcony jest bibliotekom).

12 K. Aland, *Die Handschriftenbestände der polnischen Bibliotheken insbesondere an griechischen und lateinischen Handschriften von Autoren und Werken der klassischen bis zum Ende der patristischen Zeit*, Berlin 1956.

13 Więcej na temat tej inicjatywy: J. Soszyński, *Pierwszy rok prac*, s. 339–340.

14 Materiały powstałe w trakcie tych kwerend przechowywane są w archiwum Instytutu Sztuki PAN (tzw. kartoteka K. Białoskórskiej), w Pracowni Literatury Średniowiecza Instytutu Badań Literackich PAN (tzw. kartoteka J. Woronczaka) i w Ośrodku Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne KUL (plon kwerend prowadzonych przez stronę kościelną).

rękopisami) musiał na własny użytek tworzyć praktycznie od nowa kartotekę zbiorów, ich inwentarzy czy katalogów oraz samych rękopisów. Wykorzystywano różne publikacje, niekiedy graniczące z uchybieniem metodzie naukowej, sięgając np. do wydawanych systematycznie przez Bibliotekę Narodową inwentarzy mikrofilmów rękopisów różnych bibliotek, kiedy wiadomo było, że bibliotekarze kościelni, w obawie przed konfiskatą swych zabytków przez państwo, nieraz czynnie sabotowali przekazywanie rękopisów do stacji mikrofilmowej w Bibliotece Narodowej. Jednocześnie od lat sześćdziesiątych ukazywać się zaczęły publikacje, które ustanowiły w Polsce najwyższy standard opisu katalogowego. Szczególną rolę odegrał w tym zakresie katalog rękopisów średniowiecznych Biblioteki Kórnickiej autorstwa Jerzego Zatheya¹⁵, który był swoistym przygotowaniem pola pod przyszły katalog Biblioteki Jagiellońskiej.

Ważnym wydarzeniem na drodze do centralnej kartoteki rękopisów średniowiecznych w Polsce było opublikowanie w 1988 r. przez Bibliotekę Narodową przewodnika po zbiorach rękopisów w bibliotekach i muzeach polskich¹⁶. Wydawnictwo to było rezultatem różnych prac prowadzonych od początku lat sześćdziesiątych. Opierało się przede wszystkim na szczegółowych ankietach rozesłanych do wszystkich instytucji publicznych i prywatnych, o których wiedziano, że są w posiadaniu materiałów rękopiśmiennych. Opublikowany przewodnik to dzieło kompetentne i przemyślane metodologicznie. Z punktu widzenia mediewisty posiada niewątpliwy walor w postaci wyróżnienia w każdym przypadku stwierzonego zasobu średniowiecznego. Niemniej zmiany organizacyjne i polityczne, które zaszły w kraju po 1989 r. spowodowały konieczność nowej edycji przewodnika już po upływie zaledwie kilku lat od pierwszego wydania. Ukazała się ona w dwóch etapach w latach 2003 (zbiory publiczne)¹⁷ i 2014 (zbiory kościelne)¹⁸.

Zanim jednak ukazała się druga edycja *Zbiorów rękopisów w Polsce*, doszło do bardzo ważnego wydarzenia o charakterze międzynarodowym. Od 1948 r. amerykański uczony Paul Oskar Kristeller publikował kolejne wydania fundamentalnego dla wszelkich badań nad łacińskim rękopisem średniowiecznym przewodnika po zbiorach na całym świecie, zatytułowanego *Latin Manuscript Books Before 1600*¹⁹. Chociaż już w drugim wydaniu (New York 1960) pojawiły się informacje na temat zbiorów polskich, to były one dalece niesatysfakcjonujące. Podobnie rzeczy się miały w wydaniu 3 (New York 1965). Gdy w 1993 r. ukazało się wydanie 4, przygotowane przy współpracy Sigrid Krämer, sytuacja uległa poważnej zmianie. Mimo to nadal brakowało niektórych repozytoriów, a bibliografia pomijała liczne podstawowe prace. Opublikowanie w 1988 r. pierwszego wydania *Zbiorów rękopisów w bibliotekach i muzeach polskich* umożliwiło radykalne skorygowanie obrazu przekazywanego przez dzieło Kristellera. Dokonała tego Anna Z. Kozłowska publikując w czasopiśmie „Scriptorium” artykuł, który naśladuje układ treści przewodnika

15 J. Zatheya, *Katalog rękopisów średniowiecznych Biblioteki Kórnickiej*, Wrocław 1963.

16 *Zbiory rękopisów* (1988).

17 *Zbiory rękopisów w Polsce*, t. 1, *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, oprac. D. Kamolowa przy współudziale T. Sieniackiej, Warszawa 2003.

18 *Zbiory rękopisów w Polsce*, t. 2, *Rękopisy w zbiorach kościelnych*, oprac. T. Makowski przy współpracy P. Sapały, Warszawa 2014.

19 P.O. Kristeller, *Latin Manuscript Books before 1600. A List of the Printed Catalogues and Unpublished Inventories of Extant Collections*. Pierwsze wydanie ukazało się w formie dwóch artykułów w czasopiśmie „Traditio” 1949, t. 6, s. 227–317 oraz 1953, t. 9, s. 393–418; wyd. 2 w formie książkowej, New York 1960; wyd. 3, New York 1965; wyd. 4 poprawione i rozszerzone przygotowała Sigrid Krämer, München 1993; ostatnio ukazało się uzupełnienie przygotowane przez Krämer przy współpracy Birgit Christine Arensmann, Wiesbaden 2020.

Kristellera²⁰. W ten sposób zainteresowani badacze po raz pierwszy otrzymali podstawowy wykaz polskich kolekcji rękopisów średniowiecznych oraz ich opublikowanych katalogów i inwentarzy. Było to ważne wydarzenie naukowe i spotkało się z bardzo pozytywnym odzewem w środowisku.

Świadomość konieczności przyspieszenia prac w zakresie opracowania zbiorów rękopisów średniowiecznych w Polsce była już wówczas dość powszechna. Znakomicie ilustruje to wystąpienie Edwarda Potkowskiego na konferencji poświęconej śląskiemu źródłom archiwalnym i bibliotecznym w Polanicy-Zdroju w 1992 r. Referat ten odnosił się nie tyle do źródeł śląskich, co do sytuacji ogólnokrajowej. Autor sformułował w nim program badawczo-dokumentacyjny, który realizuje dziś projekt Manuscripta.pl. Należy tylko wyrazić żal, że wystąpienie to nie zostało wówczas ogłoszone drukiem i miało bardzo ograniczony zakres oddziaływania²¹.

Odrębnym, choć blisko związanym zagadnieniem była izolacja polskich prac nad zbiorami rękopisów średniowiecznych od głównego nurtu europejskiego. Przyczyny tego tkwiły zarówno w polityce jak i barierze językowej – artykuły i książki publikowane po polsku praktycznie pozostawały poza światowym obiegiem naukowym. Przykładem działań na rzecz włączenia badań nad polskimi zbiorami rękopisów w nurt europejski poprzez zreferowanie stanu zaawansowania prac nad zbiorami w naszym kraju było wystąpienie piszącego te słowa na konferencji „Sources for the History of Medieval Books and Libraries” w Groningen w 1996 r.²²

Artykuł Kozłowskiej, postulaty Potkowskiego i drugie wydanie *Zbiorów rękopisów* przypadły jednak na czasy schyłku przewodników drukowanych. Błyskawicznie rozwijający się od początku lat dziewięćdziesiątych Internet bardzo szybko zaznaczył swą obecność w bibliotekarstwie i humanistyce. Już w drugiej połowie tej dekady księżnice naukowe w Polsce zaczęły wprowadzać zintegrowane systemy biblieczne, które cechowała zaawansowana metodologia centralnego gromadzenia i udostępniania danych²³. Za granicą zaczęły się pojawiać wyspecjalizowane serwisy obsługujące badaczy pracujących nad rękopisami średniowiecznymi, takie jak czeskie Manuscriptorium (2003 r.), niemiecki Handschriftencensus (2006 r.) lub austriackie Manuscripta.at (2009 r.). W Polsce już w 2001 r. na konferencji na temat komputeryzacji instytucji kultury, która miała miejsce w Bibliotece Narodowej, przedstawiono postulat wspólnej platformy poświęconej zbiorom specjalnym²⁴. Chociaż nie został on wówczas zrealizowany, ruszył jednak burzliwy proces

20 A.Z. Kozłowska, *Handschriftliche Mediaevalia in Polen*, „Scriptorium” 1993, t. 47, z. 2, s. 204–226.

21 Tekst tego referatu wydany został pośmiertnie: E. Potkowski, *Stan i perspektywy prac nad inwentaryzowaniem i katalogowaniem bibliecznych zbiorów specjalnych – zbiory średniowiecznych rękopisów*, [w:] idem, *Opuscula inedita. Prace niepublikowane*, Warszawa 2020, s. 61–76. Gwoli ścisłości należy zauważyć, że uczony ten już wcześniej opublikował podobne postulaty w artykule *W sprawie edycji źródeł do historii książki polskiej*, [w:] *Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi*, t. 7, *Badania źródłowe*, red. B. Bieńkowska, Warszawa 1985, s. 35–43.

22 J. Soszyński, *Projects for Cataloguing Medieval Manuscripts in Poland*, [w:] *Sources for the History of Medieval Books and Libraries*, red. R. Schlusemann, J.M.M. Hermans, M. Hoogvliet, Groningen 2000, s. 329–336. Sytuację związaną ze zbiorami i rękopisami śląskimi opisał W. Mrozowicz, *Handschriftenkunde*, [w:] *Historische Schlesienforschung. Methoden, Themen und Perspektiven zwischen traditioneller Landesgeschichte und moderner Kulturwissenschaft*, red. J. Bahlcke, Köln 2005, s. 29–52.

23 Stopień rozwoju i osiągnięcia tamtych lat znakomicie ilustruje zbiór artykułów *Materiały na Międzynarodową Konferencję nt.: Współpraca bibliotek naukowych w zakresie automatyzacji: Kraków 16–19.11.1998*, red. M. Burchard, M. Lenartowicz, Warszawa 1998 (Formaty, Kartoteki, 2).

24 *Zbiory rękopisów w Polsce* (2003), s. XXIII.

tworzenia bibliotek cyfrowych, które z jednej strony rewolucjonizowały pracę nad dawną książką, z drugiej natomiast budziły wśród specjalistów coraz powszechniejsze głosy niezadowolenia co do jakości informacji dołączanej do zabytków i kłopotów z dotarciem do konkretnych skanów. Wszystko to nie pozostało bez odzewu w środowisku mediewistów zainteresowanych rękopisem średniowiecznym. W 2012 r. w czasopiśmie „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” pojawił się dział „Platforma cyfrowa dziejów książki”, w którym grono zaproszonych autorów przedstawiło różne inicjatywy cyfrowe dotyczące centralnego gromadzenia danych na temat źródeł historycznych²⁵. Na szczególną uwagę w tym kontekście zasługuje artykuł Sławomira Szyllera, który w zwięzłej formie przedstawił podstawowe cechy projektowanej ogólnopolskiej bazy danych poświęconej rękopisom średniowiecznym²⁶. Rozwijające się dyskusje zachęciły grono specjalistów związanych ze środowiskiem warszawskim do powołania do życia nieformalnej inicjatywy wzorowanej na austriackim projekcie Manuscripta.at. W ten oto sposób w 2015 r. na prywatnym serwerze komercyjnym pojawiła się pierwsza odsłona witryny Manuscripta.pl (www.manuscripta.pl)²⁷. Strona ta, prowadzona w języku angielskim, stale modyfikowana i doskonalona technicznie, szybko znalazła oddźwięk wśród badaczy krajowych i zagranicą. Postępujące za nią prace merytoryczne i promocyjne doprowadziły do zainteresowania się projektem przez dyrekcję Instytutu Historii Nauki PAN, która zaproponowała przyjęcie projektu pod skrzydła Instytutu. W efekcie we wrześniu 2016 r. projekt Manuscripta.pl stał się oficjalnym przedsięwzięciem naukowym IHN PAN, a w dalszym etapie powołana do życia została Pracownia Wiedzy o Dawnej Książce²⁸. Od września 2017 r. projekt Manuscripta.pl stał się beneficjentem grantu Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki²⁹. Decyzją władz ministerialnych w 2022 r. pięcioletni okres trwania grantu został przedłużony o rok z uwagi na opóźnienia w wykonaniu harmonogramu prac powstałe na skutek restrykcji związanych z pandemią COVID-19. We wrześniu 2023 r. pierwszy etap projektu został zakończony.

2. Założenia projektu

Pierwszym i podstawowym założeniem projektu Manuscripta.pl jest jego służebny charakter względem wszystkich badaczy zainteresowanych średniowieczną książką rękopiśmienną na ziemiach polskich. Ma on integrować opisy źródłoznawcze samych zabyt-

25 *Platforma cyfrowa dziejów książki*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” 2012, t. 6, s. 181–273.

26 S. Szyller, *Centralny katalog rękopisów średniowiecznych*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” 2012, t. 6, s. 201–203.

27 Za honorową pomoc w zakresie informatycznym podziękowania należą się następującym osobom: Piotrowi Elmanowskiemu, który wspomagał zespół Manuscripta.pl w pierwszym okresie, oraz Janowi Hieronimusowi, który do dziś służy członkom zespołu fachową pomocą, gdy pojawiają się poważniejsze problemy informatyczne. Niewdzięcznością byłoby także pominięcie w tym zakresie śp. Wojciecha Mazka, który udostępnił miejsce na witrynę Manuscripta.pl na swym prywatnym serwerze aż do momentu pozyskania grantu NPRH, a także nie szczędził życzliwych konsultacji technicznych.

28 Termin „dawna książka” ukuł Edward Potkowski jako polski odpowiednik anglosaskiej koncepcji *old and rare book*, gdy tworzył Zakład Wiedzy o Dawnej Książce w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informatyki Uniwersytetu Warszawskiego. W 2006 r. Zakład ów został przemianowany na Zakład Wiedzy o Książce.

29 Grant Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki nr 11H 16 0084 84. Zespół wykonujący projekt obejmował następujące osoby: Karolina Figaszevska (Piszczalka) (IHN PAN), Jerzy Kaliszuk (IHN PAN), Paulina Pludra-Zuk (IHN PAN), Jacek Soszyński (IHN PAN, kierownik), Sławomir Szyller (IHN PAN). Do zespołu dołączyli w trakcie prac: Irina Chachulska (Instytut Sztuki PAN), Agnieszka Fabiańska (Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie), Mateusz Marszałkowski (IHN PAN). W pierwszym okresie z zespołem współpracowała także Dominika Grabiec (IS PAN).

ków z wszystkimi dotychczas przeprowadzonymi nad nimi badaniami. Ponieważ rękopisy te w lwiej swej części należą do uniwersalistycznej kultury łacińskiej, zainteresowani nimi są nie tylko uczeni polscy, lecz także badacze zagraniczni. Jak dotąd jednak recepcja zagraniczna wcale nie tak małej, polskiej działalności badawczej w tym zakresie, z uwagi na barierę językową, była bardzo ograniczona. By ułatwić dostęp uczonym z całego świata do wyników polskich badań, witryna Manuscripta.pl prowadzona jest równolegle w języku polskim i angielskim³⁰.

Obiektem zainteresowania projektu są średniowieczne rękopisy biblioteczne, historycznie związane z ziemiami polskimi. W ramach projektu gromadzimy więc informacje na temat rękopisów zachowanych i utraconych, przechowywanych w zbiorach w chwili obecnej znajdujących się w granicach państwa polskiego i o tych, które trafiły do zbiorów zagranicznych. Interesują nas rękopisy kompletne, tzn. kodeksy, jak i fragmenty w pełnej różnorodności ich postaci. Wreszcie szukamy wiadomości w literaturze przedmiotu i w źródłach historycznych dotyczących rękopisów utraconych. Takie postawienie sprawy wymaga szeregu wyjaśnień metodologicznych i terminologicznych: uściślenia, co rozumiemy pod określeniami „rękopis biblioteczny” i „polonicum”, zastanowienia się nad tym które fragmenty rękopiśmienne powinny zostać zarejestrowane, a także nad określeniem ram geograficznych i chronologicznych projektu.

Termin „rękopis biblioteczny” powstał w trakcie dyskusji między archiwistami a bibliotekarzami, dotyczącej metod opracowania różnych materiałów historycznych. Dyskusje nad tym zagadnieniem, zapoczątkowane jeszcze w XIX w., szerszy zasięg osiągnęły w okresie międzywojennym, by powrócić wkrótce po drugiej wojnie światowej pod wpływem postulatów scalania materiałów archiwalnych w archiwach, a bibliotecznych w bibliotekach³¹. Doprecyzowano wówczas teoretyczny podział rękopisów na archiwalne i biblioteczne, definiując te pierwsze jako związane z działalnością kancelarii urzędów, drugie zaś jako wszystkie pozostałe, czyli te, które „posiadają charakter pism luźnych, niezależnych i izolowanych od innych, istniejących samych w sobie, treści najróżnorodniejszej, historycznej i niehistorycznej, oraz służą wyłącznie celom informacyjnym i naukowym”³². Naturalnie, ta szeroka definicja rękopisów bibliotecznych nie legła u podstawy projektu Manuscripta.pl. Chociaż stoi w punkcie wyjścia, obiektem zainteresowania naszego zespołu od początku była książka kodeksowa. Najchętniej definiujemy ją jako bezpośrednią poprzedniczkę nowożytniej formy książki kodeksowej – książki drukowanej, czyli jako nośnik treści przekazywanych za pośrednictwem odręcznego pisma, notacji muzycznej i zdobnictwa, zorganizowanych w formie kodeksu. Poza polem naszego zainteresowania pozostają wszelkiego rodzaju materiały luźne, a zwłaszcza epistolografia, chyba że są to nieoprawione składki rękopiśmienne, powstałe jako materiały o charakterze książkowym, nawet jeżeli ich twórca lub właściciel nie miał zamiaru ich oprawiać. Niemniej materiały takie są niezwykle rzadko spotykane. W czasach nowożytnych, z przyczyn porządkowych i w celu ich chronienia, takie luźne składki były jednak oprawiane, często w układzie i towarzystwie zupełnie przypadkowym.

30 Pierwotnie witryna prowadzona była wyłącznie w języku angielskim. W 2022 r., gdy uruchomiony został nowy serwis internetowy, dodana została wersja polskojęzyczna.

31 Zob.: P. Bańkowski, *Archiwalia i biblioteczne zbiory rękopiśmienne*, „Archeion” 1951, t. 19–20, s. 217–229; A. Stebelski, *Rękopis archiwalny i biblioteczny*, „Archeion” 1951, t. 19–20, s. 230–240.

32 S. Librowski, *Archiwa, biblioteki i muzea kościelne. Podobieństwa i różnice. Próba rozgraniczenia*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1968, t. 16, s. 11.

Pojęcie „polonicum”, funkcjonujące także w spolonizowanej wersji „polonik”, ma jeszcze starszą historię, bo sięga XVIII w. Nie miejsce tu jednak na referowanie jego powstania i rozwoju³³. W ramach projektu Manuscripta.pl stosujemy je do rękopisów zachowanych w zbiorach obecnie znajdujących się poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej. Uznaliśmy, że decydującym w tym wypadku kryterium włączenia do naszej bazy będzie proveniencja danego zabytku. Nie interesują nas więc aspekty narodowe, tematyczne lub językowe, tzn. czy tekst zawarty w książce jest autorstwa Polaka, dotyczy spraw polskich lub spisany został w języku polskim. O włączeniu do bazy decyduje fakt, że dana książka średniowieczna w dający się wykazać sposób, w dowolnym czasie przebywała na ziemiach polskich.

Projekt Manuscripta.pl gromadzi informacje na temat rękopisów średniowiecznych. Rodzi to natychmiast pytanie o przyjęte granice chronologiczne. Zarówno cezura otwierająca jak i zamykająca nie są ostre. Nie sposób wyznaczyć naturalnej daty początkowej, ponieważ średniowiecze powszechne przyjęło się datować od upadku starożytnego cesarstwa rzymskiego (476 r.) a średniowiecze polskie rozpoczyna się w X w. Niemniej w zbiorach polskich mamy nieco rękopisów, a znacznie więcej fragmentów, które są starsze od państwa polskiego. Problem daty zamykającej okazuje się dużo bardziej skomplikowany. Rok 1500, powszechnie przyjęty za kończący średniowiecze, przy pełnym zaakceptowaniu umowności tej cezury, w żaden sposób nie nadaje się jako granica epok w historii książki. Kodeks spisany w latach dziewięćdziesiątych XV w. niczym się nie wyróżnia od kodeksu spisanego w pierwszej dekadzie XVI w. Co więcej, nie trzeba wielkich starań, by wskazać piętnastowieczne kodeksy spisane nowożytnym piśmem renesansowym i pochodzące z XVI w., które wyszły spod średniowiecznej ręki gotyckiej.

A jak sobie poradzili z tym twórcy najważniejszych katalogów i inwentarzy polskich?

Autorzy katalogu rękopisów średniowiecznych Biblioteki Jagiellońskiej nie mieli problemów z dolną datą graniczną – najstarszy rękopis w ich zbiorach to fragment Biblii z VIII w.³⁴ Za cezurę zamykającą przyjęli rok 1520. Niemniej we wstępie do tomu 1 tego wydawnictwa Zathey obwarował to rozstrzygnięcie warunkami, które dopuszczały szczególne przypadki zabytków późniejszych. Zasadniczymi kryteriami w ujęciu badacza krakowskich pozostaje „średniowieczność” rękopisów, czyli te cechy, które łączą je z poprzednimi wiekami w zakresie „sposobu pisania” oraz sposobu „przedstawiania wiedzy nauczanej w XV wieku”. Podkreślono także, że cechy te ustępowały powoli, a czynnikiem wymuszającym zmiany było coraz szersze wchodzenie w użycie książki drukowanej³⁵.

Autorzy katalogów wrocławskich, Konstancy Klemens Jażdżewski i zespół katalogujący Milichiana, pomijają tę kwestię we wstępach do opublikowanych katalogów³⁶. Wszelako z dyskusji konferencyjnych i prywatnych kontaktów wiadomo, że przyjęli rozwiązanie

33 Kwestie te wyczerpująco omawia H. Mieczkowska, „Polonicum” – definicja pojęcia, zakres doboru materiału, zastosowanie w bibliografii, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” 2015, t. 9, s. 21–29, gdzie podana jest także najważniejsza literatura.

34 Biblioteka Jagiellońska [BJ] Rkp. Przyb. 198/87 (MSPL 6018).

35 *Catalogus codicum manuscriptorum medii aevi Latinorum, qui in Bibliotheca Jagellonica asservantur*, t. 1, nry 1–331, oprac. Z. Włodek, J. Zathey, M. Zwiercan, Wrocław 1980, s. XXV.

36 K.Kl. Jażdżewski, *Catalogus manu scriptorum codicum medii aevi Latinorum signa 180–260 comprehendens*, Wrocław 1982; *Catalogus codicum medii aevi manuscriptorum qui in Bibliotheca Universitatis Wratislaviensis asservantur* [...] (Codices Milichiani, vol. 1–2), oprac. S. Kądzielski, W. Mrozowicz we współpracy z J. Gromadzkiem, J. Przytułskim i H. Strzelecką-Ascher, Wrocław 1998–2004.

krakowskie. Podobne rozstrzygnięcie legło u podstaw katalogu Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu³⁷.

Sławomir Szyller i Jerzy Kaliszuk, twórcy inwentarza najstarszych rękopisów Biblioteki Narodowej, zasadniczo podtrzymując rozstrzygnięcie krakowskie, cezurę zamykającą przesunęli jeszcze dalej, bo na rok 1550. Decyzję tę umotywowali względami merytorycznymi (trwanie cech średniowiecznych) i pragmatycznymi, wynikającymi z zaszłości inwentaryzowania rękopisów narodowej ksiąźnicy³⁸. W projekcie Manuscripta.pl również przyjęliśmy rozwiązanie krakowskie, z pewnymi jednak modyfikacjami. Nie ulega żadnym wątpliwościom, że w XV w. Kraków był w Polsce ośrodkiem stolecznym, tam rezydował dwór królewski i znajdowała się kancelaria monarsza, był także siedzibą uniwersytetu i stolicą biskupią. W Krakowie ogniskowało się życie intelektualne Królestwa Polskiego. Politycy i intelektualiści spędzający wiele czasu w tym mieście utrzymywali zażyłe kontakty z środowiskami zachodnimi i włoskimi. Na ziemiach polskich Kraków był więc ośrodkiem przodującym. Przenikanie nowinek książkowych do mniej zaawansowanych cywilizacyjnie środowisk pozakrakowskich zapewne było opóźnione. W naszym projekcie przyjęliśmy więc ostrożniejszą cezurę lat trzydziestych XVI w., również dopuszczając późniejsze wyjątki, tym bardziej, że datowanie rękopisów wyłącznie w oparciu o cechy paleograficzne (rękopis pergaminowy pozbawiony zdobnictwa) bywa zawodne.

Dolną datę graniczną również musieliśmy cofnąć w czasie. Powodowały nami względy czysto pragmatyczne. Najstarszy szczątek kodeksowej książki rękopiśmiennej zachowany w zbiorach polskich to dwie karty zrekonstruowane z fragmentów pergaminowych wyjętych z późnośredniowiecznej oprawy w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu³⁹. Karty te datowane są na lata 440–460, czyli jeszcze przed umownym końcem Imperium Romanum⁴⁰. Ponieważ kolejny chronologicznie zabytek pochodzi dopiero z przełomu VII i VIII w.⁴¹, czyli z czasów bezdyskusyjnie zaliczanych do średniowiecza, zdecydowaliśmy, że umowną datą otwierającą bazę rękopisów średniowiecznych w zbiorach polskich jest rok 440. Wyłączenie tego niezwykle ważnego fragmentu z bazy Manuscripta.pl – jest to urywek jednego z najstarszych przekazów łacińskiego przekładu Kroniki Euzebiusza z Cezarei zwanej Kroniką Hieronima ze Strydonu – spowodowałoby jego faktyczne wypadnięcie z pola widzenia badaczy.

Ramy geograficzne projektu to również skomplikowane zagadnienie. Najprostsze jest określenie zasięgu rejestrowanych zabytków zachowanych w zbiorach polskich – te wyznaczają obecne granice Rzeczypospolitej Polskiej. Nie ma też poważniejszych kłopotów z wskazaniem ram geograficznych rejestracji poloników – odnotowujemy je wszędzie tam, gdzie się znajdują, tzn. potencjalnie w rachubę wchodzi cały świat. I nie są to puste

37 *Katalog rękopisów średniowiecznych Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, oprac. M. Czyżak przy współpracy M. Jakubek-Raczkowskiej i A. Wagnera, Toruń 2016, s. XXXI.

38 *Inwentarz rękopisów do połowy XVI wieku w zbiorach Biblioteki Narodowej*, oprac. J. Kaliszuk, S. Szyller, Warszawa 2012 (Inwentarze Rękopisów Biblioteki Narodowej, t. 3), s. 7–9.

39 Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu [BUWr] I F 120 d (MSPL 1114); wypreparowany w początkach XX w. z oprawy kodeksu IV F 10.

40 W zbiorach polskich mamy co prawda jeszcze starsze fragmenty kodeksów, ale są to zabytki papirusowe, należące do pola badawczego papirologii, która to nauka ma swoje własne repertoria o zasięgu międzynarodowym. Przechowywane są one w zbiorach Katedry Epigrafiki i Papirologii Wydziału Archeologii UW oraz w Muzeum Narodowym w Warszawie.

41 BUWr Akc. 1955/2 (MSPL 7704), zawierający fragmenty *Dialogów* Grzegorza Wielkiego, scalony z trzech wcześniej odrębnych fragmentów (Akc. 1955/2, Akc. 1969/430 oraz Akc. 1997/3).

słowa! Dziś, po odnotowaniu zabytków związanych z średniowieczną Polską w zbiorach znajdujących się w Australii i Nowej Zelandii, stwierdzenie to bynajmniej nie jest pustosłowiem.

Najtrudniej jest jednak określić ramy geograficzne kwerendy dotyczącej rękopisów utraconych. Zasadniczo winny je wytyczać granice Królestwa Polskiego w przyjętym na potrzeby projektu momencie zamykającym dzieje średniowiecznej książki rękopiśmiennej, czyli w czwartej dekadzie XVI w. Oznaczałoby to jednak pominięcie ziem włączonych do państwa polskiego po drugiej wojnie światowej, a to z kolei odcinałoby możliwość śledzenia strat księgozbiorów wrocławskich, szczecińskich itd. Taka perspektywa nie wchodziła w grę. Raz jeszcze kierując się względami wynikającymi z usługowego charakteru projektu, uznaliśmy więc za konieczne posłużenie się współczesnymi granicami państwowymi Polski.

Ostatnie sprawa, którą musieliśmy rozstrzygnąć przystępując do rejestracji rękopisów w zbiorach polskich był zakres językowy. I w tym przypadku rozwiązanie podyktowała zasada służebności względem użytkowników. Postanowiliśmy zarejestrować wszystkie średniowieczne książki rękopiśmienne bez względu na reprezentowane w nich języki. Oczywiście, od samego początku zdawaliśmy sobie sprawę z faktu, że kompetencje lingwistyczne członków zespołu są ograniczone do polszczyzny, łaciny, greki, i języka ruskiego. Rękopisy proveniencji czeskiej, zarówno łacińsko-, jak i czeskojęzyczne w zbiorach polskich są dosyć dobrze rozpoznane przez badaczy czeskich; postanowiliśmy więc posługiwać się przede wszystkim wynikami ich badań⁴². Podobne rozstrzygnięcie przyjęliśmy w stosunku do rękopisów cyrylickich⁴³. Znacznie trudniej rzeczy się mają z rękopisami hebrajskimi. O ile zabytki te dosyć łatwo jest rozpoznać, to ich przyporządkowanie chronologiczne wymaga już specjalistycznej wiedzy. Na szczęście w Polsce są biegli hebraiści i chętnie udzielają fachowej pomocy.

3. Baza danych

Przez pierwsze lata projektu wyniki kwerend gromadzone były w postaci przygotowanej i prowadzonej przez członków zespołu strony internetowej opartej na języku html. Witryna ta, oprócz prezentacji danych, posłużyła także do rozpoznania potrzeb, które powinno uwzględnić narzędzie, mające na celu integrację różnego typu danych źródłowych i bibliograficznych, wykorzystywanych do celów badawczych przez przedstawicieli wielu dyscyplin wiedzy. Z powodzeniem przeprowadzone były także próby zastosowania

42 Literatura ta jest zbyt liczna, by podsumować ją w postaci przypisu. Jako reprezentatywne przywołajmy tu fundamentalne publikacje: P. Spunar, *Kurzgefasste Nachrichten aus Handschriften und über Handschriften. 4: Bohemika in den Klosterbibliotheken in Krakau*, „Mediaevalia Bohemica” 1971, t. 3, s. 279–287; idem, *Středověká rukopisná bohemika v Sandoměři a Lublinu*, „Listy filologické” 1973, t. 96, nr 3, s. 173–174; idem, *Antihussitische Verse aus Schlesien*, „Basler Zeitschrift für Geschichte und Altertumskunde” 1974, t. 74, 1, s. 189–200; idem, *Kurzgefasste Nachrichten aus Handschriften und über Handschriften. 5: Von den mittelalterlichen bohemikalen Handschriften aus Gnesen, Thorn, Stettin und Lund*, „Mediaevalia Bohemica” 1974, t. 4, s. 125–140; idem, *Středověká rukopisná bohemika ve Włocławku a Plocku*, „Listy filologické” 1974, t. 97, nr 1, s. 37–42; idem, *Repertorium auctorum Bohemorum proventum idearum post Universitatem Pragensem conditam illustrans*, t. 1, Wrocław 1985 (Studia Copernicana, 25), t. 2, Wrocław 1995 (Studia Copernicana, 35); P. Brodský, *Iluminované rukopisy českého původu v polských sbírkách*, Praha 2004.

43 *Rękopisy cerkiewnosłowańskie w Polsce. Katalog*, oprac. A. Naumow, A. Kaszlej przy współpracy E. Naumow i J. Stradomskiego, Kraków 2004.

bazy danych. Docelowa strona internetowa projektu uruchomiona została ostatecznie w 2022 r.⁴⁴ Główną różnicą w stosunku do poprzedniczki było oparcie gromadzenia i wyszukiwania informacji na rozbudowanej relacyjnej bazie danych.

Udostępniona baza danych, oprócz informacji dotyczących rękopisów, gromadzi także bibliografię publikacji na ich temat (katalogi i inwentarze rękopisów, monografie, artykuły naukowe itd.). Integralnymi częściami portalu są także: prowadzony przez zespół blog, którego zadaniem jest popularyzacja osiągniętych wyników oraz serwis informacyjny (*Aktualności*) na temat nowości w życiu naukowym dotyczących zagadnień źródłoznawstwa i kodykologii. Niewidoczną dla użytkowników częścią portalu jest tzw. *back office*, czyli zestaw funkcji umożliwiających administrowanie portalem i uzupełnianie jego zawartości.

Zadaniem zespołu w ramach grantu było zarejestrowanie całości polskiego zasobu rękopisów bibliotecznych. Zrealizowano to w postaci zgromadzenia podstawowych danych kodykologicznych (lokalizacja, tytuł rękopisu, datacja, język, forma, materiał pisarski, objętość, wymiary, istnienie dekoracji, istnienie notacji muzycznej) i bibliograficznych (opisy inwentarzowe i katalogowe, wzmianki w literaturze) poszczególnych jednostek. W bazie stosowane są odsyłacze o charakterze *cross-reference*, czyli łączące informacje o danym rękopisie z innymi istotnymi wiadomościami zawartymi w innych rekordach naszej bazy, a także odsyłacze do pokrewnych baz polskich, zagranicznych lub międzynarodowych, oraz odsyłacze do ewentualnych kopii cyfrowych, dostępnych w którejś z licznych funkcjonujących w Polsce lub zagranicą bibliotek cyfrowych. Zwłaszcza ta ostatnia funkcja spotkała się z wyjątkowo życzliwym przyjęciem ze strony użytkowników, ponieważ wyszukiwanie rękopisów w bibliotekach cyfrowych jest wyjątkowo skomplikowane i czasochłonne, odszukanie zaś rękopisu w bazie Manuscripta.pl jest dosyć proste. Baza umożliwia to zarówno według lokalizacji i sygnatury, jak i poprzez indeksy (osobowy, proveniencji, tytułowy) lub ciągi identyfikatorów. Rękopisy w bazie można także przeglądać według sekcji (rękopisy zachowane, fragmenty, polonika, rękopisy zaginione), miejsca przechowywania (państwo, miasto, repozytorium), czasu powstania, języka, materiału piśmiennego, posiadania lub nie dekoracji i notacji muzycznej, a także kopii cyfrowych.

Baza została przygotowana nie tylko z myślą o bieżącej rejestracji rękopisów lecz przede wszystkim dla potrzeb pełnego opisu źródłoznawczego kodeksów rękopiśmiennych, uwzględniającego dane kodykologiczne i opis zawartości⁴⁵. Chodzi o to, by witryna kumulowała efekty szerokiej gamy przedsięwzięć badawczych, a z upływem czasu i narastaniem materiałów dostarczała także coraz bardziej kompletnych danych na temat zasobu polskich rękopisów średniowiecznych. Jej założenia oparte zostały na nowoczesnych koncepcjach bibliotekoznawczych, obejmujących narastający zasób bibliograficzny, a także osobowe i geograficzne hasła wzorcowe. Zwłaszcza ten ostatni aspekt jest niezwykle ważny, umożliwia on bowiem nowym projektom naukowym dotyczącym rękopisów średniowiecznych oszczędzenie czasu i kosztów. Tworzenie własnych zestawów haseł wzorcowych jest niezwykle czasochłonne. Zasadne jest także pytanie, czy ma sens powtarzanie tej samej procedury wielokrotnie, albowiem hasła wzorcowe będą te same dla przedsięwzięć z dziedziny historii, historii sztuki, muzykologii, opraowznawstwa itd.

44 Stworzyli ją informatycy z firmy Net PC sp. z o.o. z Gdańska.

45 Przykładami docelowych możliwości bazy są opisy rękopisów Warszawa, Biblioteka Narodowa [BN] 8052 III (MSPL 32) lub Uppsala, Universitetsbiblioteket, C 210.

4. Efekty

Przystępując do prac nad ogólnopolskim inwentarzem rękopisów średniowiecznych, zespół Manuscripta.pl dysponował wstępnym wykazem 108 repozytoriów krajowych, o których wiedzieliśmy, że w ich zasobach zachowały się rękopisy średniowieczne. Wykaz ten sporządzony został na podstawie przewodników Biblioteki Narodowej, artykułu Kozłowskiej i indywidualnych doświadczeń badawczych członków zespołu⁴⁶. W trakcie prowadzonych kwerend, dzięki otrzymanym informacjom z terenu oraz śledzeniu literatury przedmiotu, wykaz ten został rozszerzony do 136. Niemal wszystkie te repozytoria zostały odwiedzone przez członków zespołu, przeprowadzono wywiady z opiekunami zbiorów i zarejestrowano zgromadzone tam rękopisy średniowieczne.

Rejestrowanie rękopisów przebiegało dwutorowo. Z jednej strony, cały czas prowadzona była kwerenda w literaturze historiograficznej i w materiałach archiwalnych, która dostarczała informacji o rękopisach i miejscach ich przechowywania, z drugiej zaś prowadzone były badania w terenie, które miały za zadanie zweryfikować w drodze autopsji i uzupełnić informacje pozyskane w trakcie lektur. Podczas przygotowań do rejestracji wykorzystano także materiały archiwalne, powstałe w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego stulecia w ramach projektu Kartoteka Średniowiecznych Rękopisów Literackich kierowanego przez Jerzego Woronczaka (materiały przechowywane są w Ośrodku Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz w Pracowni Literatury Średniowiecza Instytutu Badań Literackich PAN. Skorzystano także z wykazu powstałego w wyniku projektu Elektroniczne Archiwum Zabytków Piśmiennictwa Polskiego)⁴⁷.

Ponieważ wielokrotnie dochodziło do trudności w identyfikacji rękopisów opisanych w literaturze (nierazko dziewiętnastowiecznej) z powodu zmian właścicieli rękopisów, sygnatur i lokalizacji zbiorów, konieczne okazało się wprowadzenie unikatowych numerów identyfikacyjnych (numery MSPL), które uniezależniają rękopis od sygnatury. Przykładem takich przemieszczeń i zmian sygnatur mogą być rękopisy z dawnej Biblioteki Tarnowskich w Dzikowie, które w starszej literaturze identyfikowane są według sygnatur dzikowskich, utrwalonych w inwentarzu Chmiela⁴⁸. W 1945 r. trafiły one do Biblioteki Jagiellońskiej, gdzie otrzymały sygnatury tymczasowe (przybytki). W 2015 r. manuskrypty te znalazły się w charakterze depozytu rodziny Tarnowskich w Muzeum Historycznym Miasta Tarnobrzega, czyli wróciły do Pałacu Tarnowskich w Dzikowie, gdzie przywrócono im przedwojenne sygnatury. W 2020 r. rodzina Tarnowskich zdecydowała się jednak sprzedać te rękopisy, w wyniku czego trafiły one do Biblioteki Narodowej w Warszawie. Jak na razie funkcjonują one w nowym miejscu przechowywania z sygnaturami nadanymi w Bibliotece Jagiellońskiej, ale wkrótce zapewne otrzymają nowe. Tego rodzaju i podobnych sytuacji w zbiorach polskich można wskazać znacznie więcej. W wielu wypadkach, zanim ustali się, o który rękopis chodzi w czytanej publikacji, trzeba przeprowadzić śledztwo! Numery MSPL są więc w pełni uzasadnione.

Numery MSPL nadawane są wszystkim zabytkom (kodeksom i fragmentom), które posiadają odrębną sygnaturę. Oznacza to, że często spotykane w bibliotekach i archiwach

46 *Zbiory rękopisów* (1988); *Zbiory rękopisów* (2003); *Zbiory rękopisów* (2014); A. Kozłowska, *Handschriftliche Mediaevalia*.

47 Witryna tego projektu (www.eazpp.bn.org.pl) nie jest już dostępna online.

48 A. Chmiel, *Rękopisy Biblioteki hr. Tarnowskich w Dzikowie*, Kraków 1908.

zbiory fragmentów przechowywane razem w specjalnie wyodrębnionych na tego rodzaju materiały pudłach lub teczkach, numeru MSPL nie otrzymują. Rejestrowane są jednak indywidualnie w bazie fragmentów. Dopiero gdy zostaną rozpoznane i macierzysta instytucja nada im sygnaturę indywidualną, otrzymają numer MSPL. Należy się spodziewać, że wiele fragmentów, które są zaledwie niewielkimi kawałkami pergaminu lub papieru wyjętymi z lub nadal pozostającymi w oprawach i które zawierają jedno lub kilka słów zapisanych średniowiecznym pismem, dokładniej nie zostaną zidentyfikowane nigdy. Zarejestrować je z pewnością mimo to należy, albowiem trudno przewidzieć, do jakich badań mogą w przyszłości się przydać. Niemniej na dzień dzisiejszy nie przedstawiają one poważniejszej wartości jako źródła historyczne.

W realizowanych w ramach projektu pracach przyjęto zasadę, że numer MSPL może być nadany rękopisowi jedynie wówczas, gdy członek zespołu dokona autopsji zabytku. Nadanie numeru MSPL oznacza więc pewność, że dany rękopis fizycznie istniał w chwili rejestracji. Dzięki temu rejestracja rękopisów średniowiecznych w ramach projektu Manuscripta.pl, oprócz walorów naukowych, ma także cechy ogólnopolskiego skontrum zabytków, dokonanego w repozytoriach publicznych i prywatnych. Procedura ta jest niezwykle istotna ze względu na kradzieże, które zdarzały się i zdarzają w bibliotekach i archiwach, i zazwyczaj odkrywane są po dłuższym czasie. Nasza rejestracja umożliwi postawienie bezwzględnej cezury, kiedy zabytek został odnotowany w miejscu przechowywania niezależnie od wewnętrznych procedur danej instytucji, a tym samym organy ścigania otrzymują *terminus post quem* zniknięcia zabytku.

Pomimo usilnych starań członkowie zespołu nie dotarli do wszystkich rękopisów znanych z literatury. Stwierdzenie to dotyczy zarówno całych kolekcji, jak i pojedynczych zabytków⁴⁹. Nie udało się zarejestrować z autopsji rękopisów Biblioteki Kapituły Łowickiej (10 jednostek), Archiwum Klasztoru Kanoników Regularnych Laterańskich w Krakowie (28 jednostek) i Muzeum Historycznego w Sanoku (3 jednostki). W przypadku Łowicza odmówiono nam dostępu do zbiorów, powołując się najpierw na remont, a następnie na problemy natury organizacyjnej. W pozostałych miejscach przyczyną odmowy dostępu do zabytków był przedłużający się remont. Rękopisy te zostały tymczasowo zarejestrowane w oparciu o dane z literatury, co naturalnie musi zostać zweryfikowane w przyszłości. Nie udało się także dokonać autopsji pewnej liczby pojedynczych rękopisów w różnych repozytoriach. Niektóre zabytki udostępniono nam wyłącznie w formie mikrofilmów. Przyczyny odmowy dostępu były różne, od wypożyczenia poza instytucję (np. na wystawę), poprzez względy konserwatorskie, organizacyjne, po stwierdzenia typu „rękopis jest w poszukiwaniu”. Odrębną grupę w tej liczbie stanowią odkrycia dokonane już po zamknięciu grantu, kiedy zespół stracił środki finansowe na podróżowanie po kraju, a tymczasem bibliotekarze i archiwiści z nami współpracujący stale donoszą o kolejnych znaleziskach. Niemniej wszystkie wyżej wymienione braki są w miarę możliwości uzupełniane.

Zaginięcia rękopisów w zbiorach to wypadki rzadkie, ale niestety się zdarzają. Szerokiej publiczności kojarzą się natychmiast z kradzieżą. Niemniej kradzieże są tu wyjątkami, najczęściej są to zaniedbania lub pomyłki, które dzięki wspólnym wysiłkom pracowników da-

49 Rękopisy te można odszukać w bazie danych. Są to wszystkie te, które mimo zarejestrowania nie mają nadanego numeru MSPL. Liczba tych rękopisów systematycznie ulega zmniejszeniu na skutek sukcesywnego docierania do nich przez członków zespołu.

nej instytucji i zespołu Manuscripta.pl w wielu wypadkach udało się już nadrobić. Dobrym przykładem takiej sytuacji było rzekome zaginięcie rękopisu określonego w przewodniku po zbiorach rękopisów w bibliotekach i muzeach polskich jako „kancjonał z XII wieku”⁵⁰ przechowywany w Muzeum Regionalnym Ziemi Sulmierzyckiej w Sulmierzycach. Zabytek ten został zgłoszony przez muzeum sulmierzyckie w ankiecie Biblioteki Narodowej w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia. Od tamtej pory w rzeczony placówce doszło kilkakrotnie do zmiany osoby opiekującej się zbiorami. W trakcie kwerendy w ramach naszego projektu na zapytania o „kancjonał z XII wieku”, Muzeum w Sulmierzycach odpowiadało, że nie ma takiego zabytku w swym zasobie. Słowem zaginął niezwykle cenny kodeks, liczący przeszło osiemset lat! Wątpliwości nasze budził wszelako fakt, że rękopis ten był zupełnie nieznanym muzykologom. W trakcie wizyty członków zespołu w Sulmierzycach okazało się, że w tamtejszym muzeum nic nie zginęło, doszło jednak do szeregu błędów co do rozpoznania i opisu. W wyniku przeglądu całości najstarszych zabytków pisanych placówki stwierdzono, że w zasobie znajduje się fragment (a nie cały kodeks!) – dwie karty czternastowiecznego (a nie dwunastowiecznego!) rękopisu liturgicznego z notacją muzyczną, które na dodatek błędnie uznano za część wczesnonowożytnego dokumentu pergaminowego. Przywrócić do statusu niezależnej jednostki, fragment ten funkcjonuje obecnie jako Liturgicum, nr inw. 133 (MSPL 7893). W ten sposób ów nieprzyjemny incydent został wyjaśniony. Podobne przypadki problemów z zaginionymi rękopisami odnotowano w zbiorach kościelnych. Wszystkie zostały zgłoszone odpowiednim władzom nadzorującym dane zbiory i są sukcesywnie wyjaśniane. Najczęściej są to kwestie związane z niewłaściwym odłożeniem jednostki w magazynie, która się odnajduje po dokładniejszych poszukiwaniach.

Łącznie zarejestrowano 9410 jednostek rękopiśmiennych, tzn. kodeksów i fragmentów, stanowiących odrębną jednostkę biblioteczną (pod osobną sygnaturą)⁵¹, spośród których 8145 to kodeksy, 4 – zwoje, a pozostałe to fragmenty. Kwerenda wykazała, że zbiory rękopisów średniowiecznych w Polsce są mocno scentralizowane. Spośród 9410 zarejestrowanych rękopisów (jednostek bibliotecznycy) blisko 72% skoncentrowane jest w dwóch ośrodkach: we Wrocławiu (3390) i Krakowie (3376). Kolejne pod względem liczebności centra to: Warszawa (592), Gniezno (439), Gdańsk (388), Pelplin (273), Poznań (231). Oprócz wyżej wymienionych większymi zbiorami mogą się jeszcze pochwalić Kórnik (100), Włocławek (99), Toruń (95), Częstochowa (75) i Sandomierz (73). W innych miejscowościach (w liczbie 37) mieszczą się zbiory liczące od jednego do 50 rękopisów. Fragmenty ukryte zwłaszcza w oprawach wczesnonowożytnych znajdujemy praktycznie we wszystkich poważniejszych kolekcjach starodruków, ale też w archiwach państwowych i kościelnych (tzw. „koszulki archiwalne”).

Najstarszy zarejestrowany w zbiorach polskich rękopis datowany jest około połowy V w. i jest przechowywany w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu (sygn. I F 120 d; MSPL 1114). Składają się nań dwie zrekonstruowane z pasków pergaminowych karty zawierające wspomniany już fragment Kroniki Euzebiusza z Cezarei w przekładzie łacińskim św. Hieronima. Najstarszy kodeks w zbiorach polskich jest własnością Biblioteki Narodowej; jest to tzw. Biblia braniewska (Rps 8100 III; MSPL 1382), spisana u schyłku VIII w.

50 *Zbiory rękopisów* (1988), s. 233.

51 Stan na dzień 26.05.2024 r.

W sumie w zbiorach polskich posiadamy 48 zabytków rękopiśmiennych powstałych do 1000 r.; 28 z nich to kodeksy, 20 – to fragmenty.

W dotychczasowej literaturze funkcjonuje intuicyjne przekonanie, że większość zachowanych rękopisów pochodzi z XV w.⁵² Kwerendy przeprowadzone w ramach Manuscripta.pl potwierdziły to przekonanie w całej rozciągłości. Chociaż w chwili obecnej stan opracowania rękopisów, a zwłaszcza ich datacji, nie pozwala na podanie ścisłych danych, to nie ulega wątpliwości, że ze stulecia tego pochodzi przeszło 60% zachowanych zabytków. Rękopisów powstałych w objętym kwerendą okresie po 1501 r. mamy mniej niż 10%. Na XIV w. przypada ok. 20% rękopisów, a pozostałe nieco mniej niż 10% obejmują rękopisy powstałe do 1300 r.⁵³

Jakkolwiek przeważająca część rękopisów średniowiecznych w zbiorach polskich ma charakter religijny (księgi liturgiczne, kazania, traktaty teologiczne itp.) zdecydowana ich większość przechowywana jest w repozytoriach publicznych. Zbiory kościelne liczą niespełna 2000 jednostek przechowywanych w 65 instytucjach, co stanowi nieco powyżej 20% zbiorów ogólnopolskich. W rękach prywatnych pozostają pojedyncze kodeksy i bliżej nieokreślona liczba fragmentów⁵⁴.

Zdecydowana większość rękopisów zarejestrowanych w bazie (bez rozróżnienia na rękopisy zachowane i utracone) to zabytki języka łacińskiego (12 826). Oprócz łaciny reprezentowane są także inne języki: angielski (2), arabski (21), aramejski (19), armeński (26), białoruski (3), cerkiewnosłowiański (123), czeski (74), francuski (101), nowogrecki (17), starogrecki (131), gruziński (3), hebrajski (104), hiszpański/kastylijski (5), holenderski (23), kataloński (2), koptyjski (1), ladino (1), niemiecki (1010), perski (15), polski (567), rosyjski (1), słowacki (1), staroruski (3), szwedzki (1), turecki (4), węgierski (3), włoski (78).

Fragmenty rękopiśmienne przyjmują bardzo różną postać. Przede wszystkim odnajdujemy je w oprawach późniejszych ksiązek w postaci wyklejek, kart ochronnych, szcyrur i zagiętek wzmacniających szycie lub w postaci luźnej. Fragmenty luźne najczęściej to elementy historycznych opraw wyjęte z nich przy konserwacji. Dawniejsza praktyka introligatorska i konserwatorska nie przywiązywała wagi do fragmentów, które często są bardzo niewielkimi kawałkami pergaminu lub papieru, na których znajdujemy pojedyncze słowa napisane średniowieczną ręką. Jeszcze nie tak dawno fragmenty te bezpardonowo odłączano od macierzystego kodeksu i przechowywano w oddzielnych pudłach z historyczną makulaturą, nierzadko nie zadając sobie trudu, by odnotować ich związek z konkretną oprawą. Postępowanie takie powodowało, że późniejsi badacze już nigdy nie będą mogli nawet w przybliżeniu określić pochodzenia geograficznego tych zabytków. Ale fragmenty to nie tylko materiały pochodzące z opraw. W XIX i XX w. popularne stało się zbieranie ozdobnych kart lub ich części w specjalnych albumach lub jako obrazki wieszane na ścianie. Wywołało to wielką falę dewastacji w kodeksach rękopiśmiennych, z których wycina-

52 Zob. np. H. Ziółek, *Kilka uwag na temat opracowywania rękopisów bibliotecznych*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1996, t. 65, s. 54.

53 J. Kaliszuk, *Wiele żywotów średniowiecznej książki rękopiśmiennej*, [w:] *Codices et fragmenta. Średniowieczny kodeks rękopiśmienny w aspekcie historycznego trwania*, red. M. Jakubek-Raczkowska, M. Czyżak, Toruń 2024, s. 16–17.

54 Wiadomo mi o trzech kodeksach pozostających w rękach prywatnych, na temat losów jednego z których w ostatnich latach nie mogę powiedzieć nic pewnego. Wiadomo mi także o jednym posiadaczu kilku fragmentów. Dotarcie do zabytków w rękach prywatnych możliwe jest w zasadzie tylko w drodze przypadku, a rejestracja może się odbywać wyłącznie anonimowo.

no dla celów kolekcjonerskich całe karty lub ich części⁵⁵. Fragmenty to także pojedyncze karty lub składki doszywane do książek drukowanych jako komentarze lub uzupełniające w nich braki treści. W XVI w. protestanci w miastach pomorskich chętnie rozszywali nieaktualne już z ich punktu widzenia pergaminowe księgi liturgiczne, by wypreparowane bifolia wykorzystywać jako obwoluty do bieżących akt⁵⁶. Wreszcie fragmenty pergaminowe odnajdujemy w dawnych instrumentach muzycznych (strunowych i w organach). Kawałki pergaminu służyły tam do uszczelniania pudeł rezonansowych i części przewodzących powietrze⁵⁷. Praktyka ta była jeszcze żywa w początkach XIX w.

W trakcie kwerendy zarejestrowano 2072 fragmenty rękopiśmienne. Liczby tej w żadnym wypadku nie można uznać za pełną, ani nawet zbliżoną do kompletnej. Należy raczej ją traktować jako wierzchołek góry lodowej. Fragmenty najliczniej odnajdujemy w oprawach. Przypominam, że Aleksander Brückner wydobyl z jednego rękopisu 18 pasków pergaminowych, które złożyły się na Kazania świętokrzyskie. Dopiero jednak, gdy weźmiemy pod uwagę, że z oprawy jednego zaledwie kodeksu Biblioteki Kórnickiej Rps BK 801 (MSPL 5569) wydobyto w trakcie konserwacji niemal 70 fragmentów pergaminowych i papierowych, zaczynamy sobie zdawać sprawę, jak obfite żniwa czekają w tym zakresie na badaczy!

Prowadzone kwerendy wykazały, że liczba fragmentów zachowanych w zbiorach polskich wielokrotnie przewyższa zakładaną. Przystępując do realizacji projektu, szacowaliśmy liczebność fragmentów – w oparciu o dane z ankiet przeprowadzonych przez Bibliotekę Narodową – na kilkaset jednostek. Rzeczywistość przerosła nasze najśmielsze oczekiwania – finalnie można się spodziewać co najmniej kilkunastu tysięcy fragmentów. Na tym etapie zarejestrowane zostały przede wszystkim fragmenty będące odrębnymi jednostkami bibliotecznymi oraz te, które już zostały wyjęte przez bibliotekarzy i konserwatorów w trakcie badań opraw książek rękopiśmiennych i drukowanych. Jednostki wyróżnione w repozytoriach odrębną sygnaturą otrzymywały numer MSPL. Trzeba jednak podkreślić, że przytłaczająca większość fragmentów w zbiorach polskich nie jest dotychczas wyodrębniona sygnaturami, a jeżeli tak, to często całe pudło lub teczka fragmentów (najczęściej oddzielonych bez adnotacji od opraw, z których zostały wyjęte) ma jedną zbiorczą sygnaturę. W tych przypadkach ograniczyliśmy się do odnotowania istnienia fragmentów w danym repozytorium, odkładając nadanie mu numeru MSPL do momentu, gdy zostanie on opracowany kodykologicznie, rozpoznany pod względem treściowym i wciągnięty do ewidencji poprzez nadanie mu sygnatury.

Rejestracja fragmentów napotyka na jeszcze jedno utrudnienie: w przeważającej większości nie są one luźne, lecz znajdują się w historycznych oprawach rękopisów, inkunabułów i starodruków. Wyszukiwanie ich wymaga dosłownie wzięcia do ręki każdego woluminu. Wstęp do magazynów muzealnych, bibliotecznych i archiwalnych z uwagi na ochronę zbiorów jest ograniczony wyłącznie do personelu danej placówki. Poszukiwanie fragmentów musi się więc odbywać w pracowniach naukowych, co wymaga zamówienia

55 Zob. niżej

56 Ponad 1000 tego rodzaju zabytków znajduje się w Archiwum Państwowym w Szczecinie, zob. K. Figaszewska, *Fragmenty rękopisów średniowiecznych – stan badań i perspektywy badawcze. Średniowieczne fragmenty zachowane w Archiwum Państwowym w Szczecinie*, „Studia Źródłoznawcze” 2019, t. 57, s. 99–112.

57 J.Ph. Échard, L. Albiero, *Identifying Medieval Fragments in Three Musical Instruments Made by Antonio Stradivari*, „Fragmentology” 2021, t. 4, s. 3–28.

każdej jednostki z magazynu. Z naszych doświadczeń badań nad fragmentami wynika, że makulatura rękopiśmienna, przede wszystkim pergaminowa, spotykana jest w oprawach książek do końca XVIII w. Oznacza to, że docelowo kwerenda powinna objąć całość zasobu inkunabułów i starodruków, a także oprawnych rękopisów (również nowożytnych). Liczba repozytoriów posiadających w swym zasobie inkunabuły przekracza trzysta. Praktyka poucza, że w oprawie co drugiego, a najrzadziej co trzeciego inkunabułu odnajdujemy średniowieczne fragmenty rękopiśmienne. Część z tych placówek została już objęta kwerendą, ale większość dopiero czeka na przeszukanie. Jeżeli dodamy do tego konstatację, że w szesnastowiecznych drukach fragmenty rękopiśmienne w oprawach też nie należą do rzadkości, oraz konieczność objęcia naszą kwerendą także archiwów państwowych, to zakres zadania stojącego przed zespołem zapiera dech w piersiach.

Kwerenda tak wielka przerosła możliwości naszego zespołu i musi w przyszłości stać się przedmiotem odrębnego projektu, a raczej całego systemu projektów. Niezależnie od tego należy z naciskiem podkreślić, że makulatura papierowa i pergaminowa w dobie wczesnonowożytnej w większości najprawdopodobniej pochodziła ze źródeł lokalnych, tzn. była efektem brakowania lokalnych książek i księgozbiorów⁵⁸. Stwierdzenie istnienia potężnego zasobu fragmentów pochodzących z średniowiecznych kodeksów rękopiśmiennych użytkowanych na ziemiach polskich, jest jednym z najdonioślejszych efektów projektu Manuscripta.pl. Zarejestrowanie i rozpoznanie tego zasobu rzuci nowe światło na naszą wiedzę na temat książki i piśmienności w średniowiecznej Polsce. Zadanie to wydaje się niezwykle ważne i powinno jak najszybciej być podjęte.

Problem fragmentów ma jeszcze jeden aspekt. Kwerendy prowadzone w muzeach ujawniły niekiedy liczne ilościowo dziewiętnasto- i dwudziestowieczne kolekcje wyciętych z rękopisów średniowiecznych obiektów o indywidualnej wartości estetycznej. Są to zazwyczaj fragmenty kart lub całe karty zawierające bogato dekorowane inicjały, iluminacje lub ozdobnie spisany tekst. Kolekcje te – wyraz barbarzyńskiego stosunku czasów późniejszych do spuścizny średniowiecznej – wyjaśniają liczne dziury i wycięte karty w wielu rękopisach⁵⁹. W trakcie inspekcji tego rodzaju zabytków – wyciętych fragmentów i podziurawionych kodeksów w Muzeum Narodowym w Poznaniu – bystre oko naszej młodej koleżanki Karoliny Figaszewskiej pozwoliło dopasować jeden z fragmentów zawierający ozdobny inicjał do miejsca w kodeksie, z którego został wycięty⁶⁰. Był to szczęśliwy zbieg okoliczności, ale nauka stąd płynie następująca: w kolejnym etapie projektu Manuscripta.pl należy stworzyć narzędzie informatyczne do rejestrowania i opisywania dziur w kartach rękopisów, z nadzieją, że w przyszłości, gdy całość zbiorów będzie już dokładnie opisana, przynajmniej część wyciętych fragmentów trafi na swoje oryginalne miejsce.

Od kilku lat badania nad fragmentami zyskały na znaczeniu w całej Europie i wyodrębniona została nawet nowa nauka pomocnicza historii – fragmentologia. Od 2018 r. ukazuje się poświęcone jej czasopismo „Fragmentology”, wydawane przez Uniwersytet we Fryburgu w Szwajcarii⁶¹. I chociaż badania fragmentów rękopiśmiennych mają już w Pol-

58 W tym miejscu konieczne trzeba podkreślić, że jest to nadal hipoteza, która, choć bardzo prawdopodobna, będzie musiała zostać zweryfikowana w dalszych badaniach.

59 Praktyka ta wcale nie ustala, najwyżej uległa modyfikacji: dziś już nie wycina się inicjałów i iluminacji, lecz dzieli się rękopis na całe karty. Dowody na to łatwo znaleźć w serwisach aukcyjnych w Internecie.

60 Inicjał „H” z ilustracją zawierającą Adorację Dzieciątka Jezus (Muzeum Narodowe w Poznaniu, rps Gr 830) został dopasowany do antyfonarza (Muzeum Narodowe w Poznaniu, rps G 25578/2 MSPL 300).

61 *Fragmentology*, www.fragmentology.ms/about [dostęp 23.09.2024].

sce przeszło stuletnią tradycję, to dzięki wysiłkom członków zespołu, a zwłaszcza Jerzego Kaliszuka, który zwrócił uwagę na obwoluty akt w Archiwum Państwowym w Szczecinie sporządzone w XVI w. z pergaminowych bifoliów rodem z brakowanych kodeksów średniowiecznych, Karoliny Figaszewskiej, która zajęła się bliżej tymi fragmentami, i Pauliny Pludry-Żuk, która nawiązała kontakty i współpracę z szwajcarskim projektem „Fragmentarium”, fragmentologia zyskała szerszy zasięg w Polsce i uzyskała ważne opracowania drukowane⁶². Tematyka ta została już podjęta przez innych badaczy i należy się spodziewać interesujących wyników.

Poszukiwanie poloników w zbiorach zagranicznych ma w naszej historiografii długą tradycję, albowiem naukowe przedsięwzięcia tego rodzaju były podejmowane już w XIX w.⁶³ Z reguły prowadzono je w określonych zbiorach, a następnie wyniki kwerend publikowano w postaci książkowej lub w formie artykułów. Niestety, każdy z kolejnych projektów związanych z polonikami opierał się na innej metodologii, a często także na innym rozumieniu terminu „polonicum”. Baza poloników w projekcie Manuscripta.pl jest pierwszą w dorobku naszej historiografii próbą ogarnięcia całości zagadnienia (w stosunku do rękopisów średniowiecznych) poprzez posłużenie się narzędziami humanistyki cyfrowej oraz stworzenia zbiornicy, która nie zostanie zamknięta w chwili zakończenia się grantu, lecz będzie trwała dalej i będzie nadal na bieżąco uzupełniana.

Poszukiwania poloników w ramach projektu Manuscripta.pl systematycznie prowadzi Sławomir Szyller, wspomagany okazjonalnie przez pozostałych członków zespołu. Jak dotąd zostało zarejestrowanych 1266 rękopisów przechowywanych w 26 państwach. Zestawienie owych krajów obejmuje następujące państwa: Armenia (6), Austria (99), Belgia (3), Czechy (80), Dania (6), Finlandia (1), Francja (11), Holandia (5), Irlandia (2), Izrael (1), Litwa (40), Niemcy (418), Norwegia (2), Nowa Zelandia (8), Rosja (92), Rumunia (38), Słowacja (6), Słowenia (1), Stany Zjednoczone (70), Szwajcaria (11), Szwecja (166), Ukraina (55), Watykan (35), Węgry (36), Wielka Brytania (65), Włochy (9). Kwerenda prowadzona była jednak wyłącznie w materiałach publikowanych (druk i Internet). Oznacza to, że wszystkie dane zamieszczone w bazie wymagają dopiero weryfikacji przez autopsję zabytków, czego projekt nie przewidywał i co mogło będzie zostać wykonane dopiero w przyszłości. Kwerenda ta musi być kontynuowana, ponieważ wraz z ukazującymi się inwentarzami i katalogami, a także wraz z otwierającym się do tych publikacji dostępem odnajdują się ciągle nowe materiały. Przy okazji podkreślić jednak należy, że kwerenda w literaturze nie zamyka bynajmniej tematu. Rozpoznawanie poloników uzależnione jest w bardzo dużej mierze od studiów proveniencyjnych, a te w Polsce są słabo rozwinięte. Aby poprawnie rozpoznawać polonika, trzeba swobodnie poruszać się w szerokiej gamie stosowanych niegdyś znaków własnościowych, ekslibrisów, supereklibrisów, systemów sygnatur itp. Podjęte zostały co prawda starania o stworzenie centralnej bazy proveniencji, ale to dopiero początki⁶⁴. Tymczasem z naci-

62 K. Figaszewska, *Fragmety rękopisów*; P. Pludra-Żuk, *Czy potrzebna nam fragmentologia? Na marginesie pierwszego numeru pisma „Fragmentology”*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2019, t. 64, nr 4, s. 173–182.

63 Dokonania na tym polu podsumowuje P. Tańkowski, *Rejestracja rękopiśmiennych i drukowanych poloników w zbiorach zagranicznych – problem wciąż otwarty*, „Roczniki Biblioteczne” 2014, t. 58, s. 87–100. Zob. także E. Potkowski, *Stan i perspektywy*, s. 74.

64 Stworzenie ogólnopolskiej bazy proveniencji jest naczelnym postulatem Proveniencyjnej Grupy Roboczej. Zob. *Proveniencyjna Grupa Robocza*, biblioteka.ossolineum.pl/proveniencyjna-grupa-robocza/ [dostęp 23.09.2024].

skiem podkreślić należy, iż baza taka wydaje się warunkiem wstępnym profesjonalnych poszukiwań poloników zagranicą.

Wśród odnalezionych poloników 1124 to kodeksy, pozostałe to fragmenty. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w zbiorach zagranicznych znajduje się znacznie więcej fragmentów o polskiej proveniencji. Ich wychwycenie jednak przy obecnych technikach badawczych jest raczej niemożliwe. Pewne nadzieje budzi równoległe rejestrowanie dziur w rękopisach, ale nadal brakuje nam metodyki porównywania dziur i fragmentów.

W ramach kwerendy Sławomir Szyller odkrył ok. 20 rękopisów uważanych za bezpowrotnie stracone w trakcie drugiej wojny światowej, m.in. kodeksy rodem z Biblioteki Ordynacji Zamojskiej, przechowywane dziś w Lillian Goldberg Law Library w New Haven w stanie Connecticut w Stanach Zjednoczonych (zob. Aneks, poniżej).

Brak własnej państwowości w XIX w., tragiczne wydarzenia związane ze zbiorami bibliotecznymi podczas drugiej wojny światowej, powojenne przesunięcia granic, złe traktowanie niektórych zbiorów bibliecznych bezpośrednio po wojnie, ale także działalność różnych „kolekcjonerów”⁶⁵ – wszystko to przyczyniło się do poważnych strat w średniowiecznym zasobie rękopiśmiennym. Rozmiar tych strat jest niemożliwy do oszacowania, brak bowiem wcześniejszych inwentarzy bibliecznych, które również w przeważającej części uległy zniszczeniu. Możemy jednak zinwentaryzować te utracone rękopisy, które pozostawiły po sobie ślad w źródłach, i te wiadomości wykorzystać do rekonstrukcji dzieł w Polsce.

Zadanie to również należy do celów projektu Manuscripta.pl. Odpowiedzialność za tę część projektu, z uwagi na największe w całym zespole doświadczenia badawcze na tym polu, objął Jerzy Kaliszuk.

Ponieważ tak wiele źródeł pośrednich uległo zatracie, konieczne było zastosowanie metody rekonstrukcji księgozbiorów, opartej na krytycznej analizie wszystkich zachowanych świadectw – od historycznych inwentarzy poprzez korespondencję, archiwalia gospodarcze do spuścizn badaczy. Informacje pozyskane są konfrontowane z obecnym stanem zachowania danego księgozbioru i dopiero w ten sposób określone są straty w zakresie rękopisów średniowiecznych. Co więcej, poszukiwanie tego typu kodeksów – nawet dysponując katalogami bibliotecznymi – jest nadzwyczaj żmudne; często rękopisy nie były w nich wyodrębniane od książek drukowanych, a opisy były nadzwyczaj lakoniczne (np. „rękopism starożytny”).

Podstawą naszej bazy danych w zakresie rękopisów utraconych była publikacja poświęcona rękopisom przedwojennej Biblioteki Narodowej, zniszczonym podczas drugiej wojny światowej⁶⁶. Do bazy wprowadzono opisy tych kodeksów, a następnie – stopniowo – poszerzano bazę o inne rękopisy z istniejących lub nieistniejących obecnie księgozbiorów. Do chwili obecnej zarejestrowano 1842 jednostki, w znakomitej większości zniszczone lub utracone w czasie ostatniej wojny. Jednak ta liczba nie odzwierciedla nakładu pracy – w rzeczywistości wprowadzono do bazy znacznie więcej opisów, które następnie usunięto. Przyczyną takiego postępowania było zidentyfikowanie rękopisów uznanych za zniszczone lub zaginione, które – właśnie dzięki zawartym w bazie danym – zostały odkry-

65 Przykłady nielegalnego obrotu rękopisami średniowiecznymi w czasach PRL opisała K. Piszczalka, *Powojenne losy rękopisów z Kamienia Pomorskiego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2023, t. 68, nr 4, s. 132–137.

66 J. Kaliszuk, *Codices deperditi*, t. 2.

te w innym księgozbiornie. W ten sposób niektóre kodeksy z księgozbiornów polskich (także przedwojennych niemieckich) zostały odnalezione w bibliotekach zagranicznych.

W bazie Manuscripta.pl zabytki utracone gromadzone są w trzech sekcjach: (1.) kolekcji istniejących do dziś; (2.) historycznych kolekcji instytucjonalnych; (3.) historycznych kolekcji prywatnych. W tych ramach, w miarę możliwości, indywidualne rękopisy rozpisywane są według standardowego wzoru obowiązującego w projekcie. Powoduje to możliwość wyszukiwania łącznego z rękopisami zachowanymi i polonikami.

W toku realizacji projektu, przy okazji rejestracji rękopisów, dokonano wielu ważnych odkryć badawczych, związanych nie tylko ze stanem zachowania zabytków, lecz także z recepcją niektórych dzieł. Odkrycia te były zarówno smutne, gdy np. stwierdzano brak składek czy pojedynczych kart w rękopisach (bolesne było zwłaszcza stwierdzenie braku jednej karty zawierającej fragment „Rocznika kujawskiego” znanego z jedyne go przekazu⁶⁷). Niemniej w większości wypadków były to pozytywne przeżycia. Rejestrując rękopisy w Bibliotece Diecezjalnej im. Biskupa Jana Bernarda Szłagi w Pelplinie Mateusz Marszałkowski odkrył wśród materiałów nieskatalogowanych kilkanaście manuskryptów nieznanych przedtem historykom. Sławomir Szyller rejestrując polonika w USA odkrył szereg zaginionych rękopisów z Biblioteki Ordynacji Zamojskiej. W ramach współpracy z szwajcarskim projektem „Fragmentarium” Paulina Pludra-Żuk, Marta Czyżak (Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu) i Ewa Chlebus (Biblioteka im. C. Norwida w Elblągu) przeprowadziły pilotażowy projekt całościowego opracowania fragmentów elbląskich z Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu, Biblioteki im. C. Norwida w Elblągu i Parker Library w Corpus Christi College w Cambridge. Przy okazji rejestracji tych zabytków dokonano sensacyjnego odkrycia unikatowego zabytku w polskich zbiorach – fragmentów psalterza zawierające go gloskę staroangielską z XI w. Zaproszona do współpracy anglistka Monika Opalińska (Uniwersytet Warszawski) ustaliła, że są to kolejne fragmenty znanego już wcześniej rękopisu (tzw. Psalterza 'N'), którego wcześniej odkryte części przechowywane są w Pembroke College w Cambridge, w Haarlem Stadsbibliotheek w Holandii i w Schlossmuseum Sondershausen w Niemczech. Fragmenty te będą przedmiotem dalszych badań w ramach międzynarodowej współpracy pomiędzy językoznawcami, badaczami fragmentów, telementologami, konserwatorami, specjalistami z dziedziny analizy materiałowej, czy badaczami proveniencji⁶⁸.

W ramach badań nad fragmentami dokonano także szeregu istotnych odkryć zabytków niemieckojęzycznych. Jednym z nich jest fragment kazania Henryka Suza w dialekcie westfalskim. Tekst w tej wersji znany jest obecnie wyłącznie z wydania sporządzonego w 1877 r. na podstawie rękopisu przechowywanego wówczas w bibliotece gimnazjalnej w Rostocku, dziś uważanego za zaginiony⁶⁹. Wiele odnalezionych fragmentów niemieckojęzycznych wymaga dalszego opracowania.

67 Brak ten stwierdził Jerzy Kaliszuk w trakcie rejestracji rękopisów Biblioteki Seminarium Duchownego im. Księży Chodyńskich we Włocławku. W tym przypadku można żywić nadzieję, że karta ta odnajdzie się w przyszłości w jakiejś spuściźnie profesorskiej, albowiem wypożyczenie jej poza bibliotekę wydaje się bardzo prawdopodobne.

68 P. Pludra-Żuk, M. Opalińska, E. Chlebus, *The Eleventh-Century 'N' Psalter from England: New Pieces of the Puzzle*, „Review of English Studies” 2022, t. 74, nr 314, s. 203–221; P. Pludra-Żuk, *Reconstructing Book Collections of Medieval Elbląg*, „Fragmentology” 2021, t. 4, s. 55–77.

69 Odkrycia tego dokonali Paulina Pludra-Żuk i Mikhail Khorkov (IHN PAN) w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. dr. Witolda Bełzy w Bydgoszczy.

Efektom stworzenia bazy rękopisów uważanych za zaginione okazało się także umożliwienie identyfikacji wielu rękopisów przechowywanych w różnych zbiorach krajowych i zagranicznych, wywiezionych z Polski podczas wojny i później, pochodzących z powojennych zakupów antykwarycznych lub darów. Proweniencja tych rękopisów z reguły była nieznana. Tymczasem konfrontacja tych zabytków ze spisem deperditów wraz z systematycznym przeszukiwaniem katalogów rękopisów w zbiorach za granicami Polski pozwoliło na odkrycie szeregu rękopisów, które uważane były za bezpowrotnie stracone w czasach drugiej wojny światowej (przy okazji odkryto dwa kodeksy rodem z Królewca). Udało się również zlokalizować dwa rękopisy skradzione w latach pięćdziesiątych ubiegłego stulecia z Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu; obecnie znajdują się one w Bibliotece Ossolineum we Wrocławiu. Odkryte rękopisy, uporządkowane według przedwojennych miejsc przechowywania, zamieszczone zostały w Aneksie.

Prowadzenie przez sześć lat systematycznej kwerendy na obszarze całej Polski, poszukiwanie poloników na świecie, prezentacja wyników w postaci witryny internetowej – wszystko to nie mogło się także obejść bez refleksji metodologicznej. Członkowie zespołu uczestniczyli w konferencjach i panelach dyskusyjnych, które owocowały także publikacjami⁷⁰.

Dotychczasowe doświadczenia rejestracji rękopisów dają powody do umiarkowanego optymizmu. Systematyczne porządkowanie zasobu polskich rękopisów średniowiecznych wykazało, że zachowało się ich więcej niż przypuszczaliśmy. Przystępując do realizacji projektu szacowaliśmy liczbę zachowanych jednostek na ok. 8500. Obecnie zarejestrowanych jest już przeszło 900 jednostek więcej! Jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że prace porządkujące dopiero się zaczęły i że zamknięty został dopiero pierwszy etap tworzenia ogólnopolskiego inwentarza, to można się spodziewać kolejnych, ważkich odkryć. Koniecznie trzeba tylko ten projekt kontynuować!

Aneks – Rękopisy uznawane za zaginione, odkryte w repozytoriach krajowych i zagranicznych w ramach projektu Manuscripta.pl

	Poprzednie miejsce przechowywania	Obecne miejsce przechowywania
1.	Elbląg, Biblioteka Miejska, O.16	Nürnberg, Germanisches Nationalmuseum. Bibliothek, Hs 198393
2.	Gdańsk, Biblioteka Miejska, Ms 1874	Lublin, Biblioteka Główna Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Ms V 613 (MSPL 86)
3.	Gdańsk, Biblioteka Miejska, Ms 1934	Lublin, Biblioteka Główna Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Ms V 594 (MSPL 87)
4.	Gdańsk, Biblioteka Miejska, Ms Mar. F 152	Göteborg, Universitetsbiblioteket, Cod. lat. 31
5.	Gdańsk, Biblioteka Miejska, Ms Mar. F 170	Grudziądz, Muzeum im. ks. Władysława Łęgi w Grudziądzu, Ms MG/AR/19 (MSPL 17)
6.	Gdańsk, Biblioteka Miejska, Ms Mar. F 289	Lublin, Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Rkp. 1285 (MSPL 8)

70 Np. J. Kaliszuk, *Rejestracja i opisywanie rękopisów średniowiecznych w zbiorach polskich – stan i perspektywy badawcze*, [w:] *Inwentaryzacja zabytków w Polsce. Dzieje, metody, osiągnięcia*, red. M.F. Woźniak, Toruń 2021, s. 341–359; P. Pludra-Żuk, *Czy potrzebna nam fragmentologia?*; J. Soszyński, *Pierwszy rok prac*.

7.	Gdańsk, Biblioteka Miejska, Ms Mar. Q 148	Moskwa, Rossiyskiy natsional'nyy muzey muzyki, Fond 283, No. 3
8.	Königsberg, Stadtbibliothek, S 80 fol.	Princeton (NJ), University Library, MS Scheide M 136
9.	Königsberg, Stadtbibliothek, S 35 8°	Philadelphia (PA), University Library, MS LJS 380
10.	Kraków, Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie, s.n.	New Haven (CT), Beinecke Library, Beinecke MS 883
11.	Legnica, Kirchenbibliothek Peter und Paul, 2° 18, Hs A 51	Berlin, Staatsbibliothek zu Berlin, Preussischer Kulturbesitz, Ms. lat. fol. 902
12.	Legnica, Kirchenbibliothek Peter und Paul, Hs A 2	Berlin, Staatsbibliothek zu Berlin, Preussischer Kulturbesitz, Hdschr. 392
13.	Legnica, Kirchenbibliothek Peter und Paul, Hs A 24	Kraków, Biblioteka Jagiellońska, Ms Przyb. 123/72 (MSPL 5975)
14.	Legnica, Kirchenbibliothek Peter und Paul, Hs A 54	Kraków, Biblioteka Jagiellońska, Ms Przyb. 122/72 (MSPL 5974)
15.	Nysa, Gymnasium Carolinum, A VIII 9	Berlin, Staatsbibliothek zu Berlin, Preussischer Kulturbesitz, Hdschr. 395 Berlin, Staatsbibliothek zu Berlin, Preussischer Kulturbesitz, Ms. germ. fol. 1716 Boston (MA), Public Library, MS pb Med. 179 Boston (MA), Public Library, MS pb Med. 187 Louisville (KY), University of Louisville Libraries. Art library, Acc.-Nr. 58.5
16.	Stargard, Bibliothek der Marienkirche, Ms 39	Kraków, Archiwum Krakowskiej Prowincji Zakonu Karmelitów Bosych, Ms III-500 (MSPL 351)
17.	Stargard, Bibliothek der Marienkirche, Ms 51	Warszawa, Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, BUW akc. 90 (MSPL 820)
18.	Szczecin, Marienstifts-Gymnasium, Cam. cod. 2	Do 2011 r. rękopis był częścią Bergendal Collection (MS 59); jego obecne losy są nieznane
19.	Szczecin, Marienstifts-Gymnasium, Cam. cod. 4	Aberdeen, University Library, MS 245
20.	Szczecin, Marienstifts-Gymnasium, Cam. cod. 8a	Gdańsk, PAN, Biblioteka Gdańska, Ms Akc. 29, t. 1 (MSPL 8001)
21.	Szczecin, Marienstifts-Gymnasium, Cam. cod. 8cc	New Haven (CT), Beinecke Library, Beinecke MS 1271
22.	Szczecin, Marienstifts-Gymnasium, Cam. cod. 8e	Wrocław, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Ms Akc. 37/59 (MSPL 2735)
23.	Szczecin, Marienstifts-Gymnasium, Cam. cod. 8i	Gdańsk, PAN, Biblioteka Gdańska, Ms Akc. 29, t. 2 (MSPL 8002)
24.	Szczecin, Marienstifts-Gymnasium, Cam. cod. 8l	New Haven (CT), Beinecke Library, Beinecke MS 1272
25.	Szczecin, Marienstifts-Gymnasium, Cam. cod. 8n-o	Berkeley (CA), University of California. Law Library, Robbins MS 125
26.	Szczecin, Marienstifts-Gymnasium, Cam. cod. 8s-t	Brussels, KBR, IV.403
27.	Szczecin, Marienstifts-Gymnasium, Cam. cod. 8x-bb	Kraków, Biblioteka Jagiellońska, Ms Przyb. 20/77 (MSPL 5998)
28.	Szczecin, Marienstifts-Gymnasium, Cod. 18	Princeton (NJ), University Library, MS Scheide M 178

29.	Szczecin, Marienstifts-Gymnasium, Cam. cod. 20	Wrocław, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Ms Akc. 18/59 (MSPL 2734)
30.	Szczecin, Marienstifts-Gymnasium, Cam. cod. 30	Warszawa, Biblioteka Narodowa, 8095 III (MSPL 1377)
31.	Szczecin, Marienstifts-Gymnasium, Cam. cod. 35	Kraków, Archiwum Krakowskiej Prowincji Zakonu Karmelitów Bosych, Ms III-499 (MSPL 350)
32.	Toruń, Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu, Ms 7/II (-1957?)	Wrocław, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Ms Akc. 33/57 (MSPL 2731)
33.	Toruń, Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu, Ms 22/II (-1957?)	Wrocław, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Ms Akc. 32/57 (MSPL 2730)
34.	Warszawa, Biblioteka Ordynacji Zamojskiej, BOZ 12	New Haven (CT), Lillian Goldman Law Library, Rare26 11-0287 vol. 4
35.	Warszawa, Biblioteka Ordynacji Zamojskiej, BOZ 14	New Haven (CT), Lillian Goldman Law Library, Rare26 11-0287 vol. 1
36.	Warszawa, Biblioteka Ordynacji Zamojskiej, BOZ 15	New Haven (CT), Lillian Goldman Law Library, Rare26 11-0287 vol. 3
37.	Warszawa, Biblioteka Ordynacji Zamojskiej, BOZ 16	New Haven (CT), Lillian Goldman Law Library, Rare26 11-0287 vol. 6
38.	Warszawa, Biblioteka Ordynacji Zamojskiej, BOZ 17	New Haven (CT), Lillian Goldman Law Library, Rare26 11-0287 vol. 5
39.	Warszawa, Biblioteka Ordynacji Zamojskiej, BOZ 18	New Haven (CT), Lillian Goldman Law Library, Rare26 11-0287 vol. 2
40.	Warszawa, Biblioteka Ordynacji Zamojskiej, BOZ 31	Łódź, Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi, Akc. Rps. 7475 (MSPL 5596)
41.	Warszawa, Biblioteka Ordynacji Zamojskiej, BOZ 43	Łódź, Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi, Akc. Rps. 7476 (MSPL 5595)
42.	Warszawa, Biblioteka Ordynacji Zamojskiej, BOZ 126	Moskwa, Rossiyskaya gosudarstvennaya biblioteka, Fond 722, No. 483
43.	Wrocław, Archiwum Archidiecezjalne i Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu, 15	Rękopis istnieje w nieustalonych zbiorach, prawdopodobnie w USA
44.	Wrocław, Archiwum Archidiecezjalne i Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu, 342	Berlin, Staatsbibliothek zu Berlin, Preussischer Kulturbesitz, Ms. lat. fol. 942
45.	Wrocław, Stadtbibliothek, R 39	Kraków, Biblioteka Zgromadzenia Księża Misjonarzy, Ms VIII.16.2 (MSPL 386)
46.	Wrocław, Stadtbibliothek, R 81	Kraków, Biblioteka Zgromadzenia Księża Misjonarzy, Ms VIII.16.1 (MSPL 387)
47.	Wrocław, Stadtbibliothek, R 183	Leiden, Universiteitsbibliotheek, BPL 2429
48.	Wrocław, Stadtbibliothek, R 324	Lublin, Biblioteka Główna Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Ms III 136 (MSPL 220)
49.	Wrocław, Stadtbibliothek, R 2623	Opole, Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. E. Smołki w Opolu, rkp 486 (MSPL 8601)

Bibliografia

- Aland K., *Die Handschriftenbestände der polnischen Bibliotheken insbesondere an griechischen und lateinischen Handschriften von Autoren und Werken der klassischen bis zum Ende der patristischen Zeit*, Berlin 1956.
- Bańkowski P., *Archiwalia i biblioteczne zbiory rękopiśmienne*, „Archeion” 1951, t. 19–20, s. 217–229.
- Brodský P., *Iluminované rukopisy českého původu v polských sbírkách*, Praha 2004.
- Catalogus codicum mancriptorum medii aevi Latinorum, qui in Bibliotheca Jagellonica asservantur*, t. 1–, Wrocław 1980–.
- Catalogus codicum medii aevi mancriptorum qui in Bibliotheca Universitatis Wratislaviensis asservantur signa 6055–6124 comprehendens (Codices Milichiani, vol. 1)*, oprac. S. Kądzielski, W. Mrozowicz we współpracy z J. Gromadzki, J. Przytułskim i H. Strzelecką-Ascher, Wrocław 1998.
- Catalogus codicum medii aevi mancriptorum qui in Bibliotheca Universitatis Wratislaviensis asservantur signa 6125–6181 comprehendens (Codices Milichiani, vol. 2)*, oprac. S. Kądzielski, W. Mrozowicz we współpracy z J. Gromadzki, J. Przytułskim i H. Strzelecką-Ascher, Wrocław 2004.
- Chmiel A., *Rękopisy Biblioteki hr. Tarnowskich w Dzikowie*, Kraków 1908.
- Chmiel A., *Wskazówki do inwentaryzacji bibliotek*, Kraków 1921.
- Chmiel A., *Wskazówki do inwentaryzacji rękopisów*, Kraków 1903.
- Chwalewik E., *Archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w zestawieniu alfabetycznym według miejscowości*, Warszawa 1916; wyd. 2 uzupełnione, Warszawa 1926–1927.
- Czubek J., *Rękopisy hr. Morstinów w Krakowie*, Kraków 1911.
- Échard J.Ph., Albiero L., *Identifying Medieval Fragments in Three Musical Instruments Made by Antonio Stradivari*, „Fragmentology” 2021, t. 4, s. 3–28, DOI 10.24446/v4ub.
- Figaszewska K., *Fragmenty rękopisów średniowiecznych – stan badań i perspektywy badawcze. Średniowieczne fragmenty zachowane w Archiwum Państwowym w Szczecinie*, „Studia Źródłoznawcze” 2019, t. 57, s. 99–112, DOI 10.12775/sz.2019.04.
- Inwentarz rękopisów do połowy XVI wieku w zbiorach Biblioteki Narodowej*, oprac. J. Kaliszuk, S. Szyller, Warszawa 2012 (Inwentarze Rękopisów Biblioteki Narodowej, t. 3).
- Jażdżewski K.Kl., *Catalogus manu scriptorum codicum medii aevi Latinorum signa 180–260 comprehendens*, Wrocław 1982.
- Kaliszuk J., *Codices deperditi. Średniowieczne rękopisy łacińskie Biblioteki Narodowej utracone w czasie II wojny światowej*, t. 1, *Dzieje i charakterystyka kolekcji*, t. 2, *Katalog rękopisów utraconych*, t. 3, *Indeksy. Aneks. Bibliografia*, Wrocław 2016.
- Kaliszuk J., *Rejestracja i opisywanie rękopisów średniowiecznych w zbiorach polskich – stan i perspektywy badawcze*, [w:] *Inwentaryzacja zabytków w Polsce. Dzieje, metody, osiągnięcia*, red. M.F. Woźniak, Toruń 2021, s. 341–359.
- Kaliszuk J., *Wiele żywotów średniowiecznej książki rękopiśmiennej*, [w:] *Codices et fragmenta. Średniowieczny kodeks rękopiśmienny w aspekcie historycznego trwania*, red. M. Jakubek-Raczkowska, M. Czyżak, Toruń 2024, s. 11–24.
- Katalog rękopisów średniowiecznych Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, oprac. M. Czyżak przy współpracy M. Jakubek-Raczkowskiej i A. Wagnera, Toruń 2016.

- Kozłowska A.Z., *Handschriftliche Mediaevalia in Polen*, „Scriptorium” 1993, t. 47, z. 2, s. 204–226.
- Kristeller P.O., *Latin Manuscript Books before 1600. A List of the Printed Catalogues and Unpublished Inventories of Extant Collections*, „Traditio” 1949, t. 6, s. 227–317; 1953, t. 9, s. 393–418.
- Kristeller P.O., Krämer S., *Latin Manuscript Books before 1600. A List of the Printed Catalogues and Unpublished Inventories of Extant Collections*, München 1993.
- Librowski S., *Archiwa biblioteki i muzea kościelne. Podobieństwa i różnice. Próba rozgraniczenia*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1968, t. 16, s. 5–18.
- Materiały na Międzynarodową Konferencję nt.: Współpraca bibliotek naukowych w zakresie automatyzacji: Kraków 16–19.11.1998*, red. M. Burchard, M. Lenartowicz, Warszawa 1998 (Formaty, Kartoteki, 2).
- Matwijów M., *Naukowe opracowanie i katalogowanie rękopisów nowożytnych i najnowszych (XVI–XX w.) w polskich bibliotekach w drugiej połowie XX wieku. Metodologia – teoria i praktyka*, „Roczniki Biblioteczne” 2015, t. 59, s. 91–124.
- Mieczkowska H., „Polonicum” – definicja pojęcia, zakres doboru materiału, zastosowanie w bibliografii, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” 2015, t. 9, s. 21–29.
- Mrozowicz W., *Handschriftenkunde*, [w:] *Historische Schlesienforschung. Methoden, Themen und Perspektiven zwischen traditioneller Landesgeschichtsschreibung und moderner Kulturwissenschaft*, red. J. Bahlcke, Köln 2005, s. 29–52.
- Piszczalka K., *Powojenne losy rękopisów z Kamienia Pomorskiego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2023, t. 68, nr 4, s. 127–151, DOI 10.4467/0023589xkhnt.23.046.18788.
- Pludra-Żuk P., *Czy potrzebna nam fragmentologia? Na marginesie pierwszego numeru pisma „Fragmentology”*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2019, t. 64, nr 4, s. 173–182, DOI 10.4467/0023589xkhnt.19.035.11043.
- Pludra-Żuk P., *Reconstructing Book Collections of Medieval Elbląg*, „Fragmentology” 2021, t. 4, s. 55–77, DOI 10.24446/g5uh.
- Pludra-Żuk P., Opalińska M., Chlebus E., *The Eleventh-Century ‘N’ Psalter from England: New Pieces of the Puzzle*, „Review of English Studies” „Review of English Studies” 2022, t. 74, nr 314, s. 203–221, DOI 10.1093/res/hgac081.
- Potkowski E., *W sprawie edycji źródeł do historii książki polskiej*, [w:] *Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi*, t. 7, *Badania źródłowe*, red. B. Bieńkowska, Warszawa 1985, s. 35–43.
- Potkowski E., *Stan i perspektywy prac nad inwentaryzowaniem i katalogowaniem bibliotecznych zbiorów specjalnych – zbiory średniowiecznych rękopisów*, [w:] idem, *Opuscula inedita. Prace niepublikowane*, wstęp i oprac. P. Tafiłowski, Warszawa 2020, s. 61–76.
- Rękopisy cerkiewnosłowiańskie w Polsce. Katalog*, oprac. A. Naumow, A. Kaszlej przy współpracy E. Naumow i J. Stradomskiego, Kraków 2004.
- Sawicka S., *Straty wojenne zbiorów polskich w dziedzinie rękopisów iluminowanych*, Warszawa 1952.
- Soszyński J., *Pierwszy rok prac nad „Inwentarzem dziedzictwa narodowego w zakresie rękopisów średniowiecznych”*, [w:] *Textus et pictura. Średniowieczny kodeks rękopisowy*

kopiśmienny jako nośnik treści, znaczeń i wartości artystycznych, red. M. Jakubek-Raczkowska, M. Czyżak, Toruń 2019 (Studia nad Skryptorium i Spuścizną Rękopiśmienną Średniowiecza, 2), s. 337–351.

Soszyński J., *Projects for Cataloguing Medieval Manuscripts in Poland*, [w:] *Sources for the History of Medieval Books and Libraries*, red. R. Schlusemann, J.M.M. Hermans, M. Hoogvliet, Groningen 2000, s. 329–336.

Spunar P., *Antihussitische Verse aus Schlesien*, „Basler Zeitschrift für Geschichte und Altertumskunde” 1974, t. 74, 1, s. 189–200.

Spunar P., *Kurzgefasste Nachrichten aus Handschriften und über Handschriften. 4: Bohemika in den Klosterbibliotheken in Krakau*, „Mediaevalia Bohemica” 1971, t. 3, s. 279–287.

Spunar P., *Kurzgefasste Nachrichten aus Handschriften und über Handschriften. 5: Von den mittelalterlichen bohemikalen Handschriften aus Gnesen, Thorn, Stettin und Lund*, „Mediaevalia Bohemica” 1974, t. 4, s. 125–140.

Spunar P., *Repertorium auctorum Bohemorum provectorum idearum post Universitatem Pragensem conditam illustrans*, t. 1, Wrocław 1985 (Studia Copernicana, 25), t. 2, Wrocław 1995 (Studia Copernicana, 35).

Spunar P., *Středověká rukopisná bohémika v Sandoměři a Lublinu*, „Listy filologické” 1973, t. 96, nr 3, s. 173–174.

Spunar P., *Středověká rukopisná bohémika we Włocławku a Płocku*, „Listy filologické” 1974, t. 97, nr 1, s. 37–42.

Stebelski A., *Rękopis archiwalny i biblioteczny*, „Archeion” 1951, t. 19–20, s. 230–240.

Straty bibliotek i archiwów warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych, t. 1, red. A. Stebelski, t. 2, red. K. Konarski, t. 3, red. P. Bańkowski, Warszawa 1955–1957.

Szyller S., *Centralny katalog rękopisów średniowiecznych*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” 2012, t. 6, s. 201–203, DOI 10.33077/uw.25448730.zbkh.2012.295.

Tafiłowski P., *Rejestracja rękopiśmiennych i drukowanych poloników w zbiorach zagranicznych – problem wciąż otwarty*, „Roczniki Biblioteczne” 2014, t. 58, s. 87–100.

Trzcziński T., *Biblioteka Seminarium Duchownego w Gnieźnie, I: Katalog rękopisów aż do roku 1725*, Poznań 1904.

Trzcziński T., *Średniowieczne rękopisy biblioteki kapitulnej w Gnieźnie*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” 1908, t. 35, Poznań 1909, s. 169–320 + 7 tabl.

Wskazówki do katalogowania rękopisów w zbiorach bibliotecznych, Kraków 1935.

Zathey J., *Katalog rękopisów średniowiecznych Biblioteki Kórnickiej*, Wrocław 1963.

Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce. Przewodnik, oprac. D. Kamolowa przy współudziale K. Muszyńskiej (zbiory kościelne), Warszawa 1988.

Zbiory rękopisów w Polsce, t. 1, *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, oprac. D. Kamolowa przy współudziale T. Sieniackiej, Warszawa 2003.

Zbiory rękopisów w Polsce, t. 2, *Rękopisy w zbiorach kościelnych*, oprac. T. Makowski przy współpracy P. Sapały, Warszawa 2014.

Ziótek H., *Kilka uwag na temat opracowywania rękopisów bibliotecznych*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1996, t. 65, s. 53–58.

Podziękowania

Niniejszy artykuł bardzo wiele zawdzięcza członkom zespołu Manuscripta.pl. Tak jak i sam projekt jest on wynikiem naszych niekończących się konsultacji, dyskusji, sporów i kompromisów, za które autor chciałby w tym miejscu wszystkim jak najserdeczniej podziękować.

dr hab. **Jacek Soszyński**, prof. PAN, jest historykiem nauki, specjalizującym się w dziejach średniowiecznej książki rękopiśmiennej i kronikarstwie uniwersalnym; jest kierownikiem projektu Manuscripta.pl.
e-mail: pineus22@gmail.com

Data zgłoszenia artykułu: 5 lipca 2024

Data przyjęcia do druku: 23 września 2024